

# GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II.

Nr. 175.

Kraków, środa 31 lipca 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnośnikiem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

## Sukcesy łodzi podwodnych w wojnie morskiej przeciw Anglii.

Berlin, 30 lipca. Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje:

Sukcesy niemieckich łodzi podwodnych w wojnie morskiej przeciw Anglii powtarzają się nieustannie. Łódź podwodna, pozostająca pod komendą kapitana-porucznika Wilhelma Krollmanna, zatopiła 5 uzbrojonych wielkich okrętów handlowych, płynących w silnie strzeżonym konwoju angielskim. Pojemność zatopionych okrętów wynosiła łącznie 48.000 ton. W liczbie zatopionych znajduje się krążownik pomocniczy, pojemności 18.000 ton. Kontwój został rozprószony. Ta sama łódź podwodna stordedowała pozatem uzbrojony angielski okręt handlowy, pojemności 6.000 ton.

Druga łódź podwodna zatopiła łącznie 18.750 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrę-

towego handlowego, również z silnie strzeżonego konwoju. Trzeciej łodzi podwodnej udało się zatopić w wybrzeży angielskich uzbrojony nieprzyjacielski okręt handlowy pojemności ponad 6.000 ton.

W ciągu zbrojnego wywiadu doszło w dn. 28 lipca w kilku miejscach do walk powietrznych nad Kanalem, przyczem 6 nieprzyjacielskich i jeden samolot niemiecki zostały zestrzelone. Podczas próby nalotu na Holandję dwa samoloty angielskie zostały zestrzelone przez niemieckie samoloty myśliwskie, a jeden przez artylerię przeciwlotniczą, pozatem nad Francją północną zestrzelono przez artylerię przeciwlotniczą jeden samolot, a na innym miejscu drugi. Łączne straty nieprzyjaciela wyniosły w dn. 29 lipca 11 samolotów. Dwa samoloty niemieckie zaginęły. (p)

## Walka włoskich samolotów z angielskimi czołgami.

Rzym, 30 lipca. Włoski komunikat wojenny brzmi następująco: Główna kwatera armii włoskiej komunikuje: Włoskie formacje lotnicze ostrzeliwały z drugiej strony granicy Cyrenajki nieprzyjacielskie oddziały czołgów i zaatakowały je przy użyciu bomb, przyczem wiele czołgów zostało trafionych.

Dwa samoloty angielskie typu „Bristol-Blenheim“ zostały zestrzelone w walce powietrznej. Dwa samoloty włoskie nie powróciły. (p)

## Brytyjska admiraliczja stwierdza z ubolewaniem...

Madryt, 30 lipca. Brytyjska admiraliczja musiała z ubolewaniem podać do wiadomości, że kontrtorpedowiec „Wren“ został stracony na skutek akcji nieprzyjacielskiej.

Okręt ten został trafiony bombą podczas potyczki między kontrtorpedowcami, patrolującymi wody przybrzeżne a lotnikami nieprzyjacielskimi i zatonał.

Kontrtorpedowiec „Wren“, pojemności 1.120 ton, został spuszczonej na wodę w r. 1919. Jego szybkość wynosiła 34 węzły, a załoga składała się ze 134 ludzi.

## wojskowe sukcesy Włoch w Afryce, znalazły bardzo obszerną ocenę w organie armii sowieckiej „Krasnaja Zwiezda“.

W tym samym czasie, kiedy Niemcy zbroją się do decydujących operacji przeciwko Anglii — pisze dziennik — również i Włochy rozwinęły działalność na większą skalę na terenie Morza Śródziemnego i w Afryce wschodniej.

Zarówno na morzu jak i w powietrzu Włochy meczą się wykazały szeregiem sukcesów: Malta, oraz porty w Aleksandrii i Haifie, końcowym punkcie wielkiego rurociągu naftowego są wystawione na nieustanne ataki lotnictwa włoskiego. Szczególnie znaczne sukcesy odniosły Włochy na ciężkim terenie bojowym w Afryce Wschodniej. Dzięki obsadzeniu Kassala i Gallabit, dwóch ważnych punktów węzłowych pomiędzy Sudanem angielsko-egipskim a włoską kolonią Erytreją, Włochy zabezpieczyli sobie możliwość wtargnięcia głęboko do Sudanu, który posiada wielkie strategiczne znaczenie dla panowania brytyjskiego w Afryce północnej i wschodniej. Przez zajęcie Moyale Włochom udało się dostać w swoje ręce również dojście do brytyjskiej Kenji. Postępy wojsk włoskich w Kenji trwają w dalszym ciągu. Z drugiej strony atak brytyjski na fort włoski Capucci został skutecznie odparty.

Kontynuowana nieustannie ewakuacja Gibraltaru jest dalszą oznaką tego, że również pozycje Wielkiej Brytanii w zachodniej części Morza Śródziemnego są wystawione na stałe niebezpieczeństwo. Również i w Anglii zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że obecnie operacje mają charakter działań, zmierzających do szybkiego rozstrzygnięcia. Podczas kiedy Niemcy w obecnej chwili przeprowadzają blokadę Wielkiej Brytanii, Włochy paraliżują brytyjskie drogi komunikacyjne na Morzu Śródziemnym, Morzu Czerwonym i na Oceanie Indyjskim.

Jak dowodzą wydarzenia ostatnich czasów — kończy sowiecki organ wojskowy swoje wywody — **wojskowa i polityczna współpraca między Niemcami i Włochami od chwili przystąpienia do wojny tych ostatnich częściła się bardzo znacznie.** —

Owoce tej współpracy widoczne są już teraz jasno jak na dłoni, jakkolwiek działania wojenne w większym stylu przeciwko Anglii jeszcze się nie zaczęły.

Adolf Hitler przyjął bułgarskiego generała Szekoffa.

(§§) Berlin, 30 lipca. Adolf Hitler przyjął w poniedziałek w południe naczelnego dowódcę wojsk bułgarskich w czasie wojny światowej generała piechoty Szekoffa, który obecnie na zaproszenie naczelnego dowódcy armii zwiedza tereny walk na Zachodzie i urzędzenia wojskowe.

## Rumuński mężowie stanu powrócili do Bukaresztu.

(=) Bukareszt, 30 lipca. Premier Gigurtu i ministrowie spraw zagranicznych Manolescu przybyli w poniedziałek przedpołudniem do Bukaresztu ze swej podróży do Niemiec i Włoch.

## Manifestacja ludności okręgów Galla i Sidama.

Rzym, 30 lipca. Agencja „Agit“ donosi, że ostatnio zjawili się w rezydencji gubernatora włoskiego Gazzera w Dżima sułtan Abiagobir Abadulla wraz z naczelnikami miejscowych plemion i wręczając gubernatorowi szablę oraz skórę leoparda, życząc armii włoskiej przedkiego zwycięstwa.

## Organ armii sowieckiej o znaczeniu ściślej współpracy niemiecko-włoskiej

= Moskwa, 30 lipca. Coraz częściej niemieckie ataki powietrzne na najważniejsze bazy morskie i powietrzne brytyjskie i inne objekty wojskowe, oraz ostatnio

## Zapora minowa u ujścia Dunaju.

Obwieszczenie rumuńskiego ministerstwa wojny.

(=) Sofia, 30 lipca. Bułgarskie dzienniki publikują obwieszczenie rumuńskiego ministerstwa wojny. Według tego komunikatu w ciągu niedzieli została założona zapora minowa u ujścia Dunaju 44 stopniu 55 min. północnej szerokości geograficznej i 29 st. 40 min. długości wschodniej.

Statki, które będą chciały wpłynąć do Dunaju, będą musiały w odległości 8 mil morskich od ujścia rzeki zwrócić się o przysłanie specjalnego pilota. Zapora minowa została ułożona z uwagi na niebezpieczeństwo zamachów angielskich.

## Rumunja jest gotowa do współpracy.

(§) Bukareszt, 30 lipca. Dzienniki rumuńskie omawiają w dalszym ciągu w artykułach wstępnych wizyty rumuńskich mężów stanu w Berchtesgaden i w Rzymie i zgodnie stwierdzają, że Niemcy wzięły na siebie historyczne zadanie nowego uporządkowania Europy na sprawiedliwych podstawach.

„Timpul“ w artykule pt.: „Pokój niemiecki“ pisze, że po raz pierwszy w historii zachodzi wypadek, iż zwycięzca ofiarowuje zwyciężonemu nie pokój zemsty, ale pokój współpracy. (p)

## Prasa bułgarska o rozmowach w Berchtesgaden.

(=) Sofia, 30 lipca. Główna część tutejszej prasy niedzielnej poświęca swe artykuły rozmowom w Salzburgu i przyjęciu ministrów bułgarskich przez kanclerza Hitlera w jego górskim zameczku w Berchtesgaden.

Szczególnie obszernie podane są komunikaty i komentarze dzienników niemieckich o tych ważnych wydarzeniach. Myśl przewodnią tych rozważań dałoby się streścić w zdaniu „Wysiłki Niemiec w kierunku umocnienia pokoju w południowo-wschodniej Europie“, które pisma wszechstronnie i szczególnie silnie podkreślają.

Dziennik „Zora“ w sprawozdaniu swego korespondenta z naciskiem podkreśla, że Niemcy nigdy nie byli wstrzymieliwi w wypowiedzaniu swego zdania co do stanowiska Bułgarii w sprawie rewizji granic. Dziennik „Utro“ oświadcza, że Niemcy zawsze stały na stanowisku, iż układ wersalski nie dawał stałego zabezpieczenia pokoju. Anglia znajdowała się zawsze po przeciwnej stronie i do dziś jest wierna swym zasadom.

W artykule wstępnym p. t. „Po wizycie w Salzburgu“ wieczorne pismo „Buma“ m. in. oświadcza, że obecnie wszczęta akcja jest jednym z najważniejszych zadań, jakie mocarstwa osi mają do spełnienia, mianowicie wprowadzenie w życie pierwszej części projektu uporządkowania Eu-

## Włochy czczą jubileusz rządów Wiktora Emanuela III.

Prasa składa hołd zwycięskiemu królowi-żołnierzowi.

(=) Rzym, 30 lipca. 40-lecie wstąpienia na tron Wiktora Emanuela III i związane z tem uroczystości oraz depesza gratulacyjna Hitlera są ośrodkiem informacji poniedziałkowych wydań prasy rzymskiej.

Cały naród włoski — piszą dzienniki — obchodzi dziś w decydujących chwilach swej historii 40-lecie sławy swego króla-żołnierza i równocześnie z życzeniami składa mu dowody oddania wierności i miłości.

Po zwycięstwach w Afryce północnej, Etyopji, Hiszpanji i Albanji — podkreśla „Tevere“ — zbliża się największe i najświętsze zwycięstwo, które będzie ukoronowaniem przyszłych losów i niezależności imperjum włoskiego na morzu Śródziemnym. Znow wiedzie zwycięski król swe wojska i czarne koszule — podkreśla „Popolo di Roma“ — tym razem, aby raz na zawsze pokonał przebiegłego nieprzyjaciela i wroga wolności Włoch na morzu Śródziemnym. Wojenny i zwycięski król — podkreśla „Messaggero“ — nigdy nie unikał

odpowiedzialności. Był on tym, który w dobie powojennej widział w ruchu Mussoliniego nowe drogi w rozwoju Włoch. Ta solidarność w łączności ze sprzymierzonymi Niemcami przyniesie mu powodzenie.

## Depesza gratulacyjna A. Hitlera do Mussoliniego.

(§§) Berlin, 30 lipca. Z okazji rocznicy urodzin Mussoliniego przesłał Adolf Hitler telegram gratulacyjny następującej treści:

„W dzisiejszym dniu Pańskich urodzin pozwalam sobie złożyć w imieniu własnym i narodu niemieckiego serdeczne i pełne przyjaźni życzenia. Życzenia te dotyczą Pańskiego osobistego powodzenia, sukcesów w dziedzinie kierownictwa państwa i zwycięskiego zakończenia naszej wspólnej walki za wolność naszych narodów.“

Adolf Hitler.

## Francja stawia odpowiedzialnych za katastrofę czerwcową pod sąd wojenny.

Berlin, 30 lipca. Cała prasa francuska stoi pod znakiem żądania przez społeczeństwo procesu przeciwko politykom, odpowiedzialnym za katastrofę czerwcową r. 1940.

W akcji tej bierze udział z zainteresowaniem cała opinia publiczna, zwłaszcza, gdy stało się wiadomem, że winowajcy zostają postawieni przed sąd specjalny. Poza obowiązującymi ustawami wojskowymi i cywilnymi i bez zwracania uwagi na dotychczas obowiązujące we Francji prawo karne, ma być przeprowadzone śledztwo aż do roku 1919 przeciwko tym wszystkim, którzy nie dopuścili do tego, by Francja dostosowała swoją sytuację wojskową do zamiarów swej polityki.

Jako specjalny punkt aktu oskarżenia będzie poruszona sprawa, dlaczego francuski sztab generalny przez dziewięć miesięcy pozostawał w defensywie i bezczynnie czekał na atak.

Na liście oskarżonych znajdują się następujące nazwiska: Daladier, Campinchi,

Mandel, Reynaud, Delbos, Gamelin, Blum i Pierre Cot. Ostatniemu zarzuca się w szczególności, że poza osobistymi sprzeniewierzeniami podczas wojny hiszpańskiej wysyłał cenny francuski materiał wojenny, a zwłaszcza najnowocześniejsze samoloty, do czerwonej Hiszpanji.

Jak wynika ze wszystkich głosów francuskich, proces ten ma być wymierzony przeciwko wszystkim tym ludziom, którzy mają na sumieniu zaniedbanie zbrojeń francuskich i którzy mimo świadomości tych niedociągnięć jednak wywołał wojnę.

## Mandel został aresztowany.

Tanger, 30 lipca. Agencja Stefani donosi: Według wiadomości nadeszłych z Marokka, b. minister Mandel, który wraz z Daladierem i 22 innymi członkami francuskiego parlamentu przybył do Casablanki, został w Algierze aresztowany i odstawiony do dyspozycji francuskich władz sądowych do Meknes.

## Organ armii sowieckiej o znaczeniu ściślej współpracy niemiecko-włoskiej

= Moskwa, 30 lipca. Coraz częściej niemieckie ataki powietrzne na najważniejsze bazy morskie i powietrzne brytyjskie i inne objekty wojskowe, oraz ostatnio

# Z dnia na dzień

(=) Kraków, 30 lipca.

## Bezpieczne schronienie dla dzieci plutokratów, koni wyścigowych i... rasowych chartów.

Wielka Brytania odczuwa już rozpetana przez siebie wojnę dobitnie na własnej skórze. Widzi się to nie tylko z bogatych w treść komunikatów niemieckiej i włoskiej naczelnej kolumny armji i z licznych doniesień prasy zagranicznej, ale także z zarządzeń, jakie Anglja jest zmuszona przedsięwziąć na każdym kroku. Już przed kilku tygodniami stało się wiadomem, że rząd angielski wysłał na okrętach do Kanady większą część swoich archiwów, prawie cały zapas złota Banku Angielskiego oraz klejnoty koronne Jego brytyjskiej Królewskiej Mości.

Nakaz ewakuacji ludności cywilnej z terenów nadbrzeżnych okazuje dobitnie, jakie skutki przyniosły za sobą codzienne ataki powietrzne, dokonywane przez Niemców. Przedewszystkiem wysłano dzieci do wnętrza kraju. Te zarządzenia jednak nie wydały się brytyjskim plutokratom dostatecznie bezpieczne.

W szeregu w tajemnicy zorganizowanych transportów przewieziono do Kanady przeszło 500 dzieci angielskich rodzin arystokratycznych. Kiedy jednak miała przyjść kolej na dzieci średniego stanu i warstwy robotniczych, Churchill kazał oświadczyć, że marynarka brytyjska nie posiada na tyle tonażu okrętowego, aby móc podjąć tym transportem.

Prasa Stanów Zjednoczonych stwierdziła ze zdziwieniem, że wśród dzieci przewiezionych do Kanady niema ani jednego dziecka z klasy robotniczej. Dzienniki stwierdzają, że tego rodzaju postępowanie brytyjskie zostało przyjęte w Stanach Zjednoczonych do wiadomości co najmniej z największym zdumieniem.

W obliczu tych faktów wygląda poprostu na ironję, kiedy z źródeł angielskich i neutralnych dowiedziano się, iż marynarka brytyjska znalazła równocześnie wystarczającą ilość okrętów dla przewiezienia za morze w bezpieczne miejsce cennych angielskich koni wyścigowych, a ostatnio nawet rasowych chartów.

Z tego da się wyciągnąć tylko ten wniosek, że właściciele tych koni wyścigowych i chartów mają zamiar w najbliższym czasie również sami uciec najkrótszą drogą, a przytem najwidoczniej nie zamierzają zrezygnować również na emigracji z takich rozrywek osobistych, jak wyścigi konne i zawody psów.

Obecnie staje się także do pewnego stopnia zrozumiałem, że rząd brytyjski i brytyjska warstwa plutokratyczna nie bardzo łamią sobie głowy co do przyszłego losu mocarstwa wyspiarskiego. Zapasy złota, klejnoty koronne, tajne akta, konie wyścigowe i charty znajdują się w bezpiecznym miejscu. Dla podległych wojennych, obciążonych odpowiedzialnością, znajdzie się w stosownym momencie także jeszcze kilka okrętów z odpowiednimi pomieszczeniami, ażeby i ich samych przewieźć w bezpieczne schronienie zagranicą.

Natomiast robotnicy brytyjscy w dzielnicach niedzi Londynu, Birmingham i Glasgow oraz miljonowe rzesze bezrobotnych widzą swoją sytuację pogrążającą się z każdym dniem w coraz większą beznadziejność. Należy wątpić, czy tych ludzi, pozostawionych swemu losowi uspokoi wiadomość, że dzieci angielskich magnatów finansowych i zbrojeniowych, rasowe charty oraz konie wyścigowe lordów i diuków znajdują się w bezpiecznym miejscu.

## Nowy poseł niemiecki w Bratysławie.

Berlin, 30 lipca. Na wniosek ministra spraw zagranicznych Rezszy von Ribbentropa, został poseł w urzędzie spraw zagranicznych Landfried von Killinger mianowany posłem niemieckim w Bratysławie. Dotychczasowy poseł przy rządzie słowackim Bernard, został powołany do urzędu spraw zagranicznych.

## Reorganizacja rządu słowackiego.

Bratysława, 30 lipca. Dobrze poinformowane koła polityczne Słowacji, które bacznie obserwowały podróz czołowych mężów stanu Słowacji do Salzburga, liczą się obecnie z reorganizacją rządu.

Dotychczasowy minister spraw wewnętrznych i zagranicznych, dr Dureansky, prawdopodobnie zostanie usunięty. Jako przyszłego ministra spraw wewnętrznych wymieniają dawniejszego szefa propagandy Sano Macha. Premier dr Tuka, który podobnie, jak i Sano Mach, był zaproszony do Salzburga, przejmie ministerstwo spraw zagranicznych.

W związku z powyższym przypomnia się w Bratysławie, że Sano Mach przed niedawnym czasem na pewnej manifestacji oświadczył, iż zasady narodowo-socjalistyczne muszą być także i w Słowacji bezkompromisowo zastosowane. Przedewszystkiem dotyczyć to zagadnień gospodarczych i społecznych.

## Plac Marszałka Balbo.

Rzym, 30 lipca. Agencja „Agit” donosi, że na wyspie Rodos, w mieście tejże nazwy, zostanie nazwany imieniem marszałka Italo Balbo jeden z większych placów, który poprzednio nosił nazwę placu cesarstwa.

# W Japonii aresztowano 11 obywateli brytyjskich.

### Wybitni przemysłowcy oskarżeni o szpiegostwo. — Samobójstwo korespondenta agencji Reutersa w Tokio.

Tokio, 30 lipca. Japoński minister wojny i minister sprawiedliwości wydali następujący komunikat:  
**Wobec coraz energiczniejszej akcji zagranicznych organów szpiegowskich i spiskowych wojskowa policja pod kierownictwem prokuratorów zastosowała, jako pierwszy środek zapobiegawczy, aresztowanie w dniu 27 lipca 11 obywateli brytyjskich, którzy należeli do rozciągającej się na cały kraj sieci szpiegowskiej.**

Według dalszych wiadomości aresztowania nastąpiły w tym samym czasie w rozmaitych gminach. Wśród aresztowanych znajduje się kilka angielskich osobistości, którzy przebywają w Japonii już od lat i należeli do najruchliwszych członków kolonji brytyjskiej.

Kapitan James (Tokio), dawny oficer marynarki, był głównym przedstawicielem brytyjskiego związku przemysłowego w Japonii. Do aresztowanych należał również: prezydent brytyjskiego towarzystwa w Kobe Holder, dwaj bracia Ringer, z których jeden jest kupcem i konsulem szwedzkim, norweskim i portugalskim, a drugi konsulem greckim oraz szereg znanych brytyjskich przemysłowców. Wszyscy aresztowani zostali oskarżeni o szpiegostwo.

Za aresztowany również korespondent agencji Reutersa w Tokio Cox popełnił w dniu 29 lipca samobójstwo. Wyskoczył on z trzeciego piętra więzienia wojskowego i zabił się na miejscu.

Sztokholm, 30 lipca. Aresztowanie 11 wybitnych obywateli angielskich w Japonii wywołało w Anglii wielkie poruszenie. Chodzi tu przedewszystkiem o przemysłow-

ców, którzy odgrywali specjalną rolę. Aresztowania, które przeprowadzono w zupełnej tajemnicy i bez podania powodów, rozciągnęły się na cały kraj. Jak donoszą z Londynu, rząd angielski przeprowadza obecnie badania stanu rzeczy i zapowiedział wysłanie protestu do Tokio.

W Londynie ostatnie posunięcie Japonii wywołało tem większe zaniepokojenie, że Anglja miała nadzieję, iż po ustępstwie w sprawie konfliktu Burmy, da się jej uzyskać spokój na Dalekim Wschodzie, ponieważ wśród obecnych warunków nie może dopuścić do próby sił w Azji wschodniej.

Także i w innych krajach wiadomość o postąpieniu Japonii została przyjęta jako wielka sensacja. Część prasy szwedzkiej uważa to za najważniejsze wydarzenie dnia. „Dagens Nyheter” przypomina o osobliwej konferencji, która niedawno temu odbyła się między angielskim ambasadorem a japońskim ministrem spraw zagranicznych w Tokio.

Ambasador zażądał otwartego oświadczenia, czy Anglja może kontynuować swoje pertraktacje z Japonją w tym samym duchu, jak dotychczas. Otrzymał on odpowiedź, że nie można mu złożyć tego oświadczenia, ponieważ japońska polityka zagraniczna znajduje się obecnie w stadium badania. Oznacza to zatem, że ponieważ mocarstwa europejskie — zwłaszcza Anglja — znajdują się obecnie w stanie niszczytelnej wojny, przede wszystkim ich akcji na Dalekim Wschodzie są bardzo ograniczone a rząd japoński bada problem, w jaki sposób można by wykorzystać ten stan rzeczy.

Nie będzie przesadą — pisze dziennik szwedzki — jeśli stwierdzi się, że porażka mocarstw zachodnich doprowadziła do zmiany rządu w Japonii.

# W Rumunii ujęto wielką żydowską bandę przemytników.

Bukareszt, 30 lipca. Bukareszteńskie władze policyjne wpadły na ślad szeroko rozgałęzionej i wyrafinowanej bandy żydowskiej, trudniącej się przemytnictwem dewiz i kosztowności. Główni członkowie tej bandy zostali już za aresztowani.

Banda dysponowała trzema specjalistami w przemytnictwie. Część przemycała leje i złoto do Węgier, a importowała w zamian za to pengi i dolary do Rumunii, które były sprzedawane z olbrzymim zyskiem na „czarnej giełdzie”. Sposoby przemytnicze były szczególnie wyrafinowane. Ukrywano dewizy za lustrami w toalecie wagonu kolejowego. Jeden z członków bandy jechał tym samym pociągiem i wydobywał pieniądze na krótko przed dotarciem do celu, albo też oszczędzano wagony na kosztach przejazdu i wysyłano pieniądze bez opieki. W takim wypadku

wspólnik bandy, zawiadomiony telefonicznie o wysłaniu pieniędzy, wsiadał do pociągu tuż przed Budapesztem i wydobywał dewizy z ukrycia.

Inny oddział tej bandy trudnił się przemytnictwem kosztowności i szlachetnych kamieni. W tym wypadku służyła bandzie wiedeńska żydówka Margarete Reichsner. Głównie korzystała z przemycań kamieni ciągnął Allada Deutsch, który nazywał siebie samego „królem diamentów Europy południowo-wschodniej”. Zył on na szerokiej stopie. Przy jego kochance Margarete Reichsner znalezione trzy kosztowne brylanty, większe od grochu, które oceniono na więcej, niż 1.3 miliona lei.

Wreszcie trzeci oddział bandy zajmował się przewożeniem żydowskiego majątku, pochodzącego z Niemiec, ze Szwajcarii

# Nowy skandal ewakuacyjny w Londynie.

### Po koniach wyścigowych — angielskie charty.

(=) Nowy Jork, 30 lipca. Podczas gdy plan ewakuacji angielskich dzieci za morze — nie dzieci elitarnych stu tysięcy — zdaje się natrafić na nieprzezwyciężone trudności, nie zaszły żadne przeszkody w załadunku na okręty 300 angielskich rasowych chartów, które mają zostać przewiezione na wyspy Bermuda.

Jak slychać, londyński „Greyhound Racing Association” przeferował i sfinansował tę „niezbędną” ewakuację, ponieważ „ulubiony sport wyścigów chartów i hedonia tych zwierząt nie powinna uleczyć na skutek wypadków wojennych”.

Również niewątpliwie rodzice „zwyczajnych” dzieci będą zachwyceni wiadomością, że miejsca w coraz bardziej zmniejszającej się ilości okrętów transportowych do Stanów Zjednoczonych zmuszone będą zająć manekiny pierwszorzędnych angielskich firm krawieckich.

Mianowicie nadechodzą tu wiadomości, że 110 czołowych angielskich firm konfekcyjnych zorganizowało wielki pokaz mód, który w charakterze specjalnej ekspedycji ma udać się do Stanów Zjednoczonych w towarzystwie licznych modelek i tam w całym kraju urządzić objazd wszystkich miast amerykańskich.

Jako motyw tej akcji podano spodziewany po tej imprezie napływ dewiz dolarowych do Anglii, co wobec znanych trudności walutowych Wielkiej Brytanji jest aż nadto zrozumiałe. Oprócz tego, że w ten sposób zamierzają się Amerykanów wciągnąć do finansowania wojny angielskiej za pośrednictwem słonych rachunków za stroje ich małżonek, łączy się z tym pokazem mód znaczne atuty propagandowe.

## „Prawdopodobnie atak już wnet nastąpi”!

Anglicy nie mogą już dłużej znieść stanu oczekiwania.

(=) Sztokholm, 30 lipca. Londyński ko-

respondent „Folkes Dagblad” donosi na temat atmosfery w Anglii, że powszechne nastroje w obecnej chwili dadzą się charakterystycznie opisać, iż na każdym kroku słyzy się wypowiediane pragmatycznie, aby atak niemiecki na Anglję nastąpił jak najszybciej, ponieważ ludność angielska nie może już dłużej znieść norweskich napięć, spowodowanego wyczekiwaniem na ten atak.

Rząd usiłuje podnieść nastrój wśród mas robotniczych przez akcję propagandową w różnych warsztatach pracy. Propaganda ta jednak ma bardzo prymitywny poziom.

Niezwykle żywo omawiana jest kwestja, w jakich rozmiarach uda się wojskom niemieckim zająć obszary angielskie i umocnić tam swoje pozycje. Pewne zaniepokojenie wywołała wiadomość, że rząd miał wyrazić pogląd, iż nie da się przeszkodzić nieprzyjacielowi w utworzeniu sobie punktów operacyjnych na terytorjum Anglii.

Opinia publiczna angielska wyciągnęła z tego wnioski, że w tych warunkach znacznie zmniejsza się szanse skutecznego i zwycięskiego oporu.

## Dwa transporty dzieci angielskich przybyły do Ameryki.

Nowy Jork, 30 lipca. W poniedziałek przybył do Nowego Jorku parowiec linii Cunard „Britannic”, na pokładzie którego znajdowało się 172 angielskich dzieci, którym przeważnie towarzyszyli ich rodzice, należący do wyższych sfer społeczeństwa angielskiego.

Następny transport dzieci przywiózł parowiec „Cameronic”, na pokładzie którego m. in. znajdował się 11-letni lord Promrose, syn lorda Rosebery, jak również dwójce dzieci londyńskiego współnika bankiera Morgana, w towarzystwie swych wychowawców i gubernantek.

Z pewnej notatki, zamieszczonej w „Daily Telegraph” wynika, że cała karawana ak-

torów filmowych, dyrektorów i techników w wydziale filmowego ministerstwa informacji udała się również do Kanady, aby tam, rzeczą prostą w interesie państwowym, kręcić film.

## Lord Perth ustąpił.

Lizbona, 30 lipca. Według wiadomości nadeszłej z Londynu, lord Perth, który od chwili wybuchu wojny był głównym doradcą angielskiego ministerstwa informacji i rzeczoznawcą publikacji zagranicznych, „skutkiem pewnych przesunięć w organizacji wyższego sztabu” ustąpił z zajmowanego stanowiska.

Lord Perth, który dawniej nosił nazwisko sir Eric Drummond, odgrywał w latach 1919 do 1933 główną rolę w Genewskiej Lidze. Jego ustąpienie pozostaje w związku z poważnymi różnicami zmian, jakie zachodzą wśród kierowników brytyjskiej propagandy.

## „Ochroniacze na uszy” — nowy wynalazek przeciw detonacjom bombowym w Anglii.

(§§) Genewa, 30 lipca. Pewien pomysłodawca angielski wypuścił na rynek aktualne w obecnej chwili „ochroniacze na uszy”, które mają służyć do szanowania nerwów w czasie ataków lotniczych, głośną detonację bombowe i huk artylerji przeciwlotniczej.

Wynalazek ten, jak twierdzą „News Chronicle” ma przytem te zalety, że nie przeszkadza słuchaniu rozmowy. (p)

## Chamberlain w sanatorium.

Sztokholm, 30 lipca. Lord-Prezydent Chamberlain musiał udać się do sanatorium, aby poddać się operacji, jak to ogłoszono w poniedziałek urzędowo. Liczą się z tem, że przez 14 dni nie będzie on mógł wykonywać swych urzędowych czynności.

## Zaostrzony stan wojenny na angielskim wybrzeżu wschodnim.

(=) Nowy Jork, 30 lipca. Pod wrażeniem nieustannie wzrastającej siły i energii niemieckich ataków powietrznych, angielskie władze wojskowe zarządziły zaostrzony stan wojenny w stosunku do ludności na angielskim wybrzeżu wschodnim.

## Estońskim okrętom zakazano zawijać do obcych portów.

(§) Tallin, 30 lipca. Premier Estonji, w wykonaniu zadań prezydenta państwa, wydał ustawę, zakazującą okrętom estońskim, przebywającym na wodach zagranicznych, zawijania lub opuszczania obcych portów bez zezwolenia rządu.

Pod powyższy zakaz ustawowy podpada również porty północno-amerykańskie i brytyjskie.

## Prasa jugosłowiańska o groźnych następstwach blokady niemieckiej.

(§) Belgrad, 30 lipca. Wszystkie dzienniki jugosłowiańskie publikują w sensacyjnej formie ostatnie sukcesy niemieckiego lotnictwa i marynarki w walce z angielskimi transportami konwojowanymi.

Wojskowy współpracownik dziennika „Hrvatski Dnevnik” zauważył, że niemiecka kontroblkada staje się coraz silniejsza, a równocześnie coraz dotkliwsza dla Anglii. Wskutek tego przed angielską admiralicją i rządem stają coraz to nowe problemy do pokonania.

Równocześnie zmniejsza się angielski wywóz, który dotychczas był głównym źródłem dochodów Anglii i który w dzisiejszej sytuacji staje się konieczniejszy, niż kiedykolwiek. Anglja musi sobie dziś jasno zdać sprawę z tego, że jest skazana na swoje własne siły. (p)

## Symboliczny podarunek.

Berlin, 30 lipca. Podczas pobytu b. głównodowodzącego armiją bułgarską w czasie wojny światowej, generała Szakowa, na froncie zachodnim otrzymał on w prezencie złotą kłagę miasta Neuilly, celem przekazania jej do muzeum wojskowego w Sofji. Prezent ten przypominał Bułgarom, że w roku 1919 podpisała Bułgarja w Neuilly traktat pokojowy z aliantami.

## Reorganizacja muzeum włoskiej Afryki.

Rzym, 30 lipca. Coraz lepiej rozwijające się muzeum włoskiej Afryki zostało ostatnio wzbogacone o ciekawą wystawę, obejmującą wszystkie surowce posiadłości włoskich w Afryce. Poza tem podzielono całe muzeum na kilka działów, wśród których jest również dział archeologiczny, wojskowy, etnograficzny, numizmatyczny, artystyczny, fotograficzny i filatelistyczny.

## Fala upałów w Stanach Zjednoczonych

Dotychczas zanotowano 550 wypadków śmiertelnych.

(§) Nowy Jork, 30 lipca. Trwająca już od 10-ciu dni fala upałów, która dochodzi w północno-wschodnich Stanach do wysokości 40 stopni C, utrzymuje się w dalszym ciągu z niezmiętną siłą. Upały spowodowały w niedzielę na obszarze samego tylko wielkiego Nowego Jorku dalszych 13 ofiar śmiertelnych.

## Straty materialne w wojnie fińsko-rosyjskiej.

Berlin, 30 lipca. Według urzędowych obliczeń władz fińskich doznało 9000 de-lów lżejszych lub cięższych szkód, podczas wojny fińsko-rosyjskiej. Szkoda materialna stad powstawa obliczana jest na 1 i pół miljarda marek fińskich.

## Delegacja chińska przy Lidze Narodów — odwołana.

Tokio, 30 lipca. Jak donoszą, cały personal chińskiej delegacji przy Lidze Narodów w Genewie został przez rząd chiński odwołany do Chin. Biuro rządu chińskiego w Genewie zostało natychmiast zamknięte.

# KRONIKA

## Polska rada przybozna w Izbie Aptekarskiej.

Warszawa, 30 lipca. Kierownik Izby Aptekarskiej dla Generalnego Gubernatorstwa zaprosił nowomianowanych polskich członków rady przyboznej na zasadnicze narady do Warszawy. Posiedzenie odbyło się w domu Izby Aptekarskiej w Warszawie. Przy tej sposobności omówiono wszystkie sprawy, dotyczące aptekarzy i spraw zdrowotności.

Ze strony niemieckich aptekarzy ma nastąpić unowocześnienie podstaw zawodowych dla polskich aptekarzy. Na porządku dziennym znajdowały się poza tym sprawy taryfowe, jak również sprawa ustalenia czasu pracy. Podczas narad rozwiązano ku pełnemu zadowoleniu wszystkie palące problemy. Kierownik Izby Aptekarskiej dr. Luckenach zaznajomił członków zebrania ze swym zastępcą aptekarzem Ehrlichem.

## Powrót polskich uchodźców z Rumunii.

Bukareszt, 30 lipca. Na pokładzie okrętu „Uranus” powracają przez zachodnio-rumuński port na Dunaju Turn-Severin uchodźcy polscy w liczbie ok. 1.100 osób. W większości są to dawni żołnierze polscy, którzy dotychczas byli internowani w Rumunii. Okręt dojedzie do Wiednia, gdzie uchodźcy zostaną podzieleni na partje i odwiezieni do swych miast rodzinnych w Generalnym Gubernatorstwie.

## Evakuacja żydów z Krakowa

Kraków, 30 lipca. Okólnikiem do żydowskiej gminy wyznaniowej w Krakowie, ludność żydowska Krakowa została zawiadomiona o tem, iż w dn. 16 sierpnia rozpocznie się przymusowa ewakuacja ludności żydowskiej z Krakowa.

Zarządzenie to pozostaje w związku z akcją władz okupacyjnych, które swego czasu zwróciły się z apelem do ludności żydowskiej, by ludność ta dobrowolnie starała się opuścić Kraków, przyczem w daleko idących ułatwieniach, jak np. wydawały zezwolenia na przejazd koleją itp. Apel ten, jak stwierdziła żydowska gmina wyznaniowa, nie przyniósł odpowiednich rezultatów. Mimo, że do Krakowa w ostatnich latach przybyło wielu żydów z sąsiednich państw, a liczba ich wzrosła jeszcze w jesieni ub. roku przez imigrację żydów z innych dzielnic Polski, ludność żydowska nie miała zamiaru ruszać się z Krakowa, co rzecz prosta w dużej mierze obciążało całe miasto pod względem gospodarczym, mieszkaniowym, a prawnym i t. d.

Dlatego też władze chciały skłonić żydów do dobrowolnego udania się do innych miejscowości w granicach Gen. Gubernatorstwa. Akcja ta prowadzona pod hasłem dobrowolności nie dała rezultatu i dlatego władze widziały się zmuszone do przeprowadzenia jej jako przymusowej.

## Służące zatrudnione przez żydów mają się zgłaszać w Urzędzie Pracy.

Kraków, 30 lipca. Urząd pracy w Krakowie zarządził, że wszystkie żydowskie gospodarstwa domowe, które zatrudniają aryjskie pomocnice domowe (a więc pokojowe, kucharki, panny do dzieci, posługaczki itd.) w wieku do 45 lat, zobowiązane są sprowadzać, aby te sily i obcoze zameldowały się osobiscie w Urzędzie Pracy w Krakowie, przy ul. Lubelskiej 25, II p. pokój 21 w godzinach od 14 do 17 (za wyjątkiem soboty), przedstawiając dowód zameldowania, książeczkę Kasy Chorych i ewent. posiadane świadectwa.

Do wezwania tego należy się bezwzględnie zastosować. Termin zgłoszenia upływa z dnieniem 31 lipca 1940.

## POZIOM WODY NA WIŚLE wynosił w dniu dzisiejszym w Krakowie minus 206, a w Zawichoście plus 176.

(JO) **NOCNE DZURY APTEK W KRAKOWIE** w dniam 30 i 31 b. m. Krowodowska 74, tel. 149-56; Rynek Główny 22, tel. 137-04; św. Gertrudy 1, tel. 136-90, Długa 4, tel. 102-94. Krakowska 9, tel. 102-51. Kazimierza Wielkiego 78, tel. 154-55; Szcze-dzińska 1, tel. 104-02; Senatorska 5, tel. 135-78; Lubicz 7, tel. 121-82, Brodzińskiego 1, tel. 221-02.

# 700.000 polskich jeńców wojennych pracuje w niemieckich gospodarstwach rolnych.

— Kraków, 30 lipca. Jak już doniesiono, Adolf Hitler zwoinił część polskich jeńców wojennych, których użyto do pracy w rolnictwie niemieckim. Ponadto jeńcy ci zostali zatrudnieni głównie przy pracy w przedsiębiorstwach leśnych i drzewnych, oraz przy kulturach rolniczych.

B. jeńcy wojenni zatrudniani są poza tem przy innych pracach związanych z rolnictwem. Zatrudnienie jeńców wojennych-Polaków dało dobre rezultaty. I tak już w jesieni 1939 r. użyto jeńców wojennych w liczbie około 300.000 — przy zbiorach ziemniaków i buraków. — Dalsze oddziały jeńców wojennych przywieziono dopiero później na teren Niemiec i użyto do pracy.

Poza zatrudnieniem przy zbiorach je-siennych jeńców Polaków użyto przy pracy w przemyśle, oraz przy kulturach rolniczych i przy robotach leśnych. Z chwila rozpoczęcia zasiewów wiosennych okazała się konieczność użycia jeńców jako robotników rolnych we wzmożonej sile. Podczas kiedy polscy jeńcy wojenni zostali zatrudnieni w pełnej liczbie, zatrudnianie jeńców wojennych z armii mocarstw za-

chodnich jest w stadium organizacji. W dwa miesiące po rozpoczęciu działań wojennych było już przeszło 250.000 zachodnich jeńców wojennych, zajętych w gospodarstwie niemieckim. Jednak w przeciwieństwie do jeńców polskich, z których większa część obeznana jest także z pracami rolniczymi, zachodnich jeńców wojennych w znacznie większych rozmiarach można było użyć do pracy w przemyśle.

Ogółem przy pracach rolniczych na terenie Niemiec zatrudnionych jest w chwili tylko cywilnych i rekrutujących się z jeńców wojennych pracowników polskich około 700.000. Po zakończeniu sezonowych prac rolniczych należy się liczyć z tem, że także większa ilość zachodnich jeńców wojennych, których początkowo użyto do pracy na roli, zostanie później zwolniona od tych prac i przeniesiona do pracy w przemyśle.

W przeciwieństwie do sytuacji w czasie wojny światowej, armia niemiecka, dzięki użyciu do pracy jeńców wojennych, zyskała cenną pomoc przez szeroko rozgałęzioną, dobrze zorganizowaną i silnie rozbudowaną organizację pracy na tyłach.

# Zioła na usługach kosmetyki.

Kraków, 30 lipca.

Wśród nieprzeliczonych zasobów świata roślinnego nie brak również środków, służących do pielęgnowania i podnoszenia urody, do usuwania jej wad i braków, a podkreślenia cech dodatnich. Są to niewątpliwie środki kosmetyki najprostsze i zarazem najtańsze, dostępne wszędzie i każdemu, w wynikach niezawodne i często wielokrotnie przewyższające rozreklamowane preparaty fabryczne.

Sezon letni to jakby wystawa tych bogatych zapasów królestwa roślin. Warto ją poznać zanotować coś przydatnego do użytku i w razie potrzeby sięgnąć po te bezkonkurencyjne pod każdym względem kosmetyki naturalne.

Przeгляд zaczynamy od największej plagi wiosennej tytu twarzy, od piegów. Te drobne brunatne plamki, tak bardzo szpecące każdą cerę, opierają się zwykle wszystkim środkom aptekarskim i żadne zabiegi nie mogą ich usunąć ze skóry.

Zielarstwo dostarcza przeciw piegom świeżych soków roślinnych, które weierać należy w porażone miejsca dwa razy dziennie, rano i wieczorem, po poprzednim opłókaniu skóry letnią miękką wodą. Soki te otrzymuje się przez wyciskanie niedojrzałych jagód porzeczkowych w początkach lata, a potem przez rozcieranie liści nogietków. Bardzo wczesną wiosną stosować można sok z cytryny, zmieszany w równych porcjach z mocnym wywarem pietruszki, albo z sokiem z rojnika czerwonego (Sempervivum tectorum). Skuteczność tych środków w dużej mierze zależy od ich świeżości, dlatego należy przygotować tylko drobne ilości soków, potrzebne do użycia w ciągu jednego dnia.

Drugą wodą urody, szczególnie dotkliwą dla osób o jasnych włosach i jasnej oprawie oczu, bywa nadmierna opalenizna, albo też skłonność cery do opalania się nierównego, pospolicie zwane „w łaki”. Przeciw temu doskonale zaradza mycie się w odwarze korzenia pietruszki lub nacieranie na noc świeżym sokiem z młodych zielonych ogórków, skóra rozjaśnia się i nabiera jednolitej, równomiernie rozłożonej barwy już po kilku dniach stosowania kuracji.

Najgorszym jednak defektem cery są rozmaite wybrki i krosty. Występowanie ich powodowane jest najczęściej głębszymi zaburzeniami organizmu, to też środki zewnętrzne prawie nigdy nie są skuteczne. Dlatego kosmetyka zielarska zaleca przede wszystkim utrzymanie porażonej skóry w czystości przy najmniejszym jej drażnieniu. Należy więc obmywać twarz letnią wodą przegotowaną, bez używania mydła, kremów czy pudrów.

Natomiast cały nacisk kuracyjny polega na stosowaniu środka wewnętrznego — herbatki ziołowej, złożonej z mieszanki, którą każdy może sobie łatwo podczas lata sporządzić lub za cenę groszową nabyć susz w aptece.

### Przepis na taką herbatkę

według de Vermon Jacques brzmi następująco:

- 1) Szałwi, rozmarynu i piołunu po jednej łyżeczce suszu.
- 2) Krwawnika, babki wąskolistnej, jałowca, pokrzywy wielkiej, dziurawca i ty-siacznika, po dwie łyżeczki suszu.
- 3) Skrzypu — 3 łyżeczki suszu.

Wszystko razem wymieszać dobrze, brać po łyżeczce na pół szklanki wody, zagotować i wystudziwszy pić zimne trzy razy dziennie po malej filiżance. Również wewnętrzne dolegliwości powodują bardzo niemiłe cierpienia i przykry zapach z ust. Przyczyna bywają tutaj często zepsute zęby, choroba żołądka, stany gorączkowe. Pierwszym zabiegiem będzie więc kuracja tego cierpienia zapadniczego. Ze środków drugorzędnych i działających połowicznie podaje zielarstwo picie herbatki z piołunu w ilości pół szklanki trzy razy dziennie, albo herbatki z mięty, trzy szklanki w ciągu dnia.

Ogólne osłabienie organizmu po przebytej chorobie, lub ukryte cierpienie wewnętrzne, powoduje nadmierne pocenie

wego, z rumiarku, z heliotropu i z płatków róży. Mieszanki zestawiać można według indywidualnych upodobań, np. z rumianków, lawendy, szalwi i nogietka. Z szyszek iglastych i owoców jałowca z macierzanki i tawuły łakowej itp.

Zet.

## Obowiązek naprawiania ogrodzeń

Kraków, 30 lipca. Starosta miejski w Krakowie wydał rozporządzenie w sprawie naprawiania i uzupełniania ogrodzeń. Jak wiadomo przed kilkoma tygodniami, na skutek zarządzenia starosty, przeprowadzono rozbiórkę ogrodzeń żelaznych, — które przeznaczono na zbiórkę żelaza. W ten sposób niektóre parcele zostały pozbawione ogrodzenia.

Dlatego też starosta miejski wezwał wszystkich właścicieli domów, aby do dn. 31 października przeprowadzili we własnym zarządzie zastąpienie dawnych ogrodzeń żelaznych ogrodzeniami drewnianymi, żywoplotami itp.

Przed wykonaniem ogrodzenia należy się porozumieć z odnośnym miejskim urzędem obwodowym i uzyskać zezwolenie na wykonanie roboty, zaś już wykonane w tym zakresie roboty należy dodatkowo zgłosić dla zatwierdzenia. Zezwolenia w tej sprawie wolne są od opłaty stemplowej.

## Falszywi urzędnicy obrabowali przejeżdżających.

Wioszczowa, 30 lipca. (Zet). Mieszkańców gminy Dobromierz (daw. pow. wioszczowski): Władysława Ficka, Józefa Szalańskiego i Józefa Sochę, jadących razem na rowerach, spotkała arcyniemiła przygoda. Oto zatrzymało ich dwóch nieznanymi osobnikami ze swastyka na rękawach, przedstawiając się za urzędników niemieckich.

Rzekomi urzędnicy obrabowali wszystkich, zabierając im pieniądze (184 zł), zegarek i rowery, przyczem dla „ścisłości” spisali „protokół” i kazali zgłosić się po odbiór zabranych przedmiotów na posterunek żandarmerji niemieckiej w Kurzelowie.

Jeden z obrabowanych, mianowicie Fick, stawiał napastnikom opór, lecz został dotkliwie przez nich pobity.

Należy dodać, że posterunek żandarmerji w Kurzelowie wogóle nie istnieje. Rzekomi urzędnicy okazali się zwykłymi bandytami.

Policeja zarządziła za nimi pościg.

## Prawo tragicznej serji.

Kraków, 30 lipca (Jo). Istnieje niepisane t. zw. prawo serji. Wypadki wczorajszego dnia potwierdziły to prawo w bezpośredniej niemal kolejności. I tak przed południem na stacji w Bonarce spadła belka na nogę Józefowi Zdebskiemu łamiąc mu prawa nogę.

W południe przy ul. Bronowieckiej, w zakładach mechanicznych robotnikowi Mieczysławowi Bachorowi lat 30, spadła płyta żelazna na nogę i złamała lewą nogę.

Przy ul. Pawiej 15, robotnikowi Andrzejowi Brożkowi spadła szyna żelazna na nogę, łamiąc mu prawa nogę.

Lekarz Pogotowia Ratunkowego po zaopatrzeniu w każdym z nieszczęśliwych wypadków, polecił przewieźć ofiary do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

## Zagadkowa zbrodnia w Bronowicach.

Kraków, 30 lipca. (Jo). W dniu 26 bm. wyłowiono z rzeki Młynówki w Bronowicach Małych p. Kraków zwłoki kobiety lat około 22, szepczepiej blondynki małego wzrostu (150 cm) w popielatym płaszczu i ciemno-popielatej sukni, zapinanej z przodu od góry do dołu na duże guziki obcisłe ciemno-popielatą materją, bez bucików.

Ponieważ na szyi i głowie znaleziono rany klóte, zachodzi podejrzenie, że popełniono zbrodnię, której ofiarę wrzuciono do rzeki w celu zmylenia dochodzeń.

Osoby, które według podanego rysopisu mogą udzielić informacji w tej sprawie, wzywa się do zgłoszenia się na posterunku w Bronowicach Małych, lub Dyrekcji Policji Kryminalnej w Krakowie przy ul. Szlak 40.

## Skazanie bandy przestępców w Częstochowie.

Częstochowa, 30 lipca. W grudniu i styczniu banda złodziei, pozostająca pod kierownictwem 17-letniego Henryka Morzyka z Częstochowy dokonała pewnej ilości włamań w miescie. Wlamywanec wyłamywał przy pomocy żelaznej sztaby żelazne żaluzje i otwierali drzwi wtrymem. Celem ich akcji były przede wszystkim sklepy z materiałami na ubrania, które plądrowali nocami. Skradzione rzeczy przynosili do kryjówek, a następnie sprzedawali je. W ten sposób udało się im okraść 10 sklepów z ubraniami i materiałami łącznej wartości 25.000 złotych. Podczas arestowania złodziei, próbowali oni stawiać opór urzędnikom policji.

Sąd specjalny skazał przywódcę bandy Henryka Morzyka na 12 lat więzienia i 10 lat utraty praw obywatelskich, pięciu dalszych oskarżonych otrzymało kary więzienia od 8 do 2 lat, a pozostali zostali ukarani aresztem do 9 miesięcy. W dwóch wypadkach sąd orzekł wypuszczenie na wolność z uwagi na brak dowodów. Trzem głównym oskarżonym doliczono poprzednio wydaną karę 3-4 lat więzienia.

### Dla rozjaśnienia włosów i przeciw łupieżowi

mgr. Biegański doradza mycie i spłókanie wywarem mieszanki, złożonej z pięciu części korzenia łopianu, pięciu części korzenia mydlika, jednej części kwiatu rumianka i jednej części ziela skrzypu. Środek ten doskonale włosy odłuszcza.

Skórę rąk znakomicie wybiela i udelikatnia nacieranie na noc wywarem z kwiatu rumianku, w połowie zmieszany z sokiem mlekiem lub śmietanką. Jeżeli skóra jest bardzo zniszczona przez pracę i spékana, należy zastosować dłuższą kurację moczenia chorych dłoni w ciągu kwadransa w mocno gorącym odwarze siana. Siano do tego celu może być wzięte dowolnie, byle świeże i złożone z możliwie różnorodnych traw słodkich. Garść siana zalewa się litrem wody, gotuje mocno 15 minut i w gorącym płynie zanurza dłonie na kwadrans, poczem szybko przenosi się ręce na jedną minutę do zimnej czystej wody i wyciera ręcznikiem. Zabieg stosować należy wieczorem.

Paznokcie mają często skłonność do pękania i łamliwości. Zwykle powodem tego jest stale lakierowanie, które ogromnie jest szkodliwe, albo też wada organiczna. W pierwszym wypadku stanowczo należy zaprzestać na dłuższy czas lakierowania, a jako kurację wzmacniającą zaleca się co rano i co wieczór nacieranie skórką z cytryny.

Odejski czyli nagniotki są nie tylko wadą bolesną i przykra, ale przy dzisiejszej modzie rzymskich sandałów, wysoco szpeca. Aby je usunąć, zielarstwo podaje maść złożoną z utartej na proszek kredy i utartych ząbków czosnku, lekarstwo przykłada się na noc, a po kilku zabiegach odeisk odchodzi bez bólu.

Kto nie znośi zapachu czosnku, może robić latem okłady z liści rojnika, środka używanego też przy piegach, na zimę zaś przygotować rojnikową nalewkę złożoną z mieszaniny jednej części soku rojnika, dwóch części wody i dwóch części spirytusu. Okłady już z dwudniowej nalewki są w wynikach doskonale.

Dla ogólnej pielęgnacji ciała niezastąpione są

### aromatyczne kąpiele ziołowe.

W tym celu można w ciągu lata samemu sporządzić zapasy suszu, umieścić je w małych, muslinowych torebkach, które w miarę potrzeby wrzucha się do wody w wannie. Torebki przechowane sucho, służą mogą do nowych zbiorów, a są niezwykle miłym i estetycznym uzupełnieniem toaletowym w łazience.

Susz do torebek można zestawiać z ziół pojedynczych lub z mieszanką. Do pierwszych zalicza się np. susz z kwiatu lipo-

**Likwidacja kuraterjum szkolnego w Warszawie.**

(-) Warszawa, 30 lipca. Jak się dowiadujemy, zarządzeniem szefa okręgu warszawskiego gubernatora dr. Fischera z d. 14 czerwca b. r. zostało zniesione kuraterjum szkolne dla okręgu warszawskiego.

Wszelkie zadania należące dotąd do kuraterjum szkolnego przejął referent szkolnictwa polskiego w wydziale szkolnictwa przy urzędzie szefa okręgu przy równoczesnym zastrzeżeniu ograniczeń tych zadań, względnie innego ich podziału.

Obecnie kierownikiem referatu szkolnictwa polskiego został referent wydziału szkolnictwa w urzędzie szefa okręgu prof. Hanns Fuhr, zastępcą jego mgr. Robert Friedrich, który jednocześnie został powołany na stanowisko referenta pomocniczego w wydziale szkolnictwa.

Kierownik referatu szkolnictwa polskiego ustala obecnie jakie sprawy referatu mają być opracowywane w pomieszczeniach dotychczasowego kuraterjum w Warszawie (Bagatela 12) z przybraniem dotychczasowego personelu pomocniczego.

Personel kuraterjum szkolnego będący w służbie, obecnie zostaje aż do odwołania nadal zatrudniony na dotychczasowych warunkach. Jednocześnie zostało cofnięte zlecenie i upoważnienie do podpisywania aktów udzielone dotychczas kuratorowi p. Antoniemu Konewce.

**Wykrycie fabryczki falsyfikatów monet w wiosce podwarszawskiej.**

(-) Warszawa, 30 lipca. Policja polska wpadła na trop szajki falszerzy monet 10-groszowych, która pracowała na terenie wsi Koziej Górki Kawczyńskiej pod Warszawą, w mieszkaniu braci Nadajewskich.

Przy fabrykacji falsyfikatów policja zastała trzech braci Nadajewskich Czesława, Stanisława i Feliksa. Podczas rewizji znaleziono 134 sztuki gotowych falsyfikatów monet 10-groszowych, sztance, formy i inne narzędzia oraz surowiec. Falszerzy aresztowano, zaś mieszkanie oraz urządzenie „mennicy” opieczetowano.

Na uwagę zasługuje fakt, iż falszerze nie zdążyli jeszcze wypuścić falsyfikatów w obieg, ponieważ „wytwórnia” została uruchomiona zaledwie przed kilku dniami.

**Były żydowski kupiec — oszustem.**

(-) Warszawa, 30 lipca. Nuchim Rozenbaum z Warszawy (Sosnowa 11), podając się za wielce ustosunkowanego, wyłudził od pewnej kobiety, której krewny przebywał w więzieniu, kwotę 1.100 złotych, rzekomo na kosztą związane ze zwolnieniem aresztowanego.

W międzyczasie aresztowany został wraz z wielu innymi zwolniony z więzienia bez jakiegokolwiek interwencji i protekcji a dowiadawszy się o podstępem wyłudzeniu pieniędzy, oddał Rozenbauma w ręce policji.

**Trup mężczyzny na torze tramwajowym**

(-) Warszawa, 30 lipca. W dzielnicy Koło, u wylotu ulicy Obozowej i Warszawskiej policja natknęła się na jezdnię przy torze tramwajowym na zwłoki mężczyzny ze zdruzgotaną czaszką w kałuży krwi.

Ze znalezionych przy zmarłym dokumentów wynika, że jest to 28-letni Feliks Potek (Obozowa 67). Zwłoki przewieziono do prosektorjum. Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia przyczyny śmierci.

**(Jo) PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD.**

Przy ul. Krakowskiej w Prokocimiu o godz. 1-szej w południe został przejechany przez samochód Henryk Żurek lat 10, doznając tłuczonych ran głowy, oraz wstrząsu mózgu.

**Feljeton aktualny.**

**Podróż w nieznane.**

Kraków, 30 lipca.

Tytuł przypomina nam dawne, przedwojenne czasy, kiedy to co niedzielę kolej organizowała „tajemnicze” wyprawy. Poprostu kupowało się bilet i nie wiedzieliśmy, gdzie pociąg pojedzie. Jechał zwykle do browaru, albo innego ośrodka produkcji napojów chłodzących, gdzie uczestnicy miło spędzali czas na wypijaniu napojów chłodzących i podniecających.

Ale nie to stanowi tematu dzisiejszego feljetonu. Podróżą w nieznane można nazwać dzisiaj jazdę tramwajem. Zasadniczo człowiek wsiada do tramwaju z ściśle określonym zamiarem dotarcia do pewnego, wyznaczonego celu podróży. Po drodze jednak zachodzą pewne okoliczności, które czynią ten zamiar nieco iluzorycznym.

Mamy oto przystanek tramwajowy. Kilkadziesiąt osób czeka w nerwowym nastroju. Jakiś pan stawia „kabałę” na guzikach od kamizelki: „przyjedzie — nie przyjdzie”. Zadowoleni są jedynie zakochani i ci, którzy jadą płacić zobowiązania finansowe. Ci woleliby, aby tramwaj nie przyjechał.

Ale niestety, albo jak drudzy wolą, dzięki Bogu, tramwaj nadjeżdża. Z daleka widać go okrzyki tłumu, który przygotowuje się do natarcia na wóz. Przypomina się dworzec zakopiański w sezonie. Powstaje zator przy drzwiach. Jedni chcą wysiąść — drudzy chcą wsiąść. Ponieważ jednak wysiadający znajdują się w lepszej sytuacji, bo górąją dosłownie nad wsiadającymi, przeto oni zwyciężają. Tłum stojący u stóp ustępuje i przepuszcza pasażerów, którzy, nie bacząc na sygnały policjanta, biegną do innych tramwajów, aby jednak dostać się tam, gdzie chcą się dostać.

W międzyczasie następuje zdobywanie miejsc w tramwaju. Kiedyś, kiedyś każdy chciał właściwie siedzieć w tramwaju, dzisiaj jest przeciwnie. Działają każdy chce stać i to możliwie najbliżej drzwi.

Wreszcie tramwaj rusza. Nie znaczy to, aby wszyscy wsiadli. Część została na przystanku, a flegmatyczny jegomość stawia sobie znowu kabalę. Tym razem na temat „wsiade — nie wsiade”.

Podróż tramwajem może być bardzo miła, ale i bardzo przykra. Miła, jeśli los postawił nas obok młodej, przystojnej panienki, przykra, gdy za sąsiada mamy grubego jegomości, niemającego żadnych względów dla nosów współpodróżnych (ach to cygario), ani dla ich biednych stóp. (Trudno utrzymać na własnych stopach „dodatki” 100 kg żywej wagi).

Tymczasem konduktor usiłuje wykonywać swoją pracę. Nie jest to takie łatwe. Musi przemienić się w węża boa, przeciskającego się między otulą jejomości, a niemniej grubym panem, musi wyszukiwać chowających się po kątach chłopców, którzy wzorem „trampów” amerykańskich chcą się przemycić „na gape”, musi nawo-

ływać o drobne pieniądze, gdyż każdy wykorzystuje jazdę tramwajem i chce zapłacić się w dziesięciogroszówki.

Nie można się dziwić gdy konduktor po jakimś czasie nabawia się ciężkiej nerwowej choroby. Spory wybuchają co chwile, gdyż trafiają się tacy, którzy chcą wykrzysać nałok i albo przesznułować się bez biletu, albo też przy pomocy starego, zużytego już biletu.

Potem nadchodzi walka o prawo do wyjścia. Ludzie walcą ze sobą, ze swymi torbami, które czepiają się innych, parasolami, które mają dziwną skłonność do zaczepiania się o cudze kieszenie, muszą przepychać się między tych, którzy chcą wsiąść.

Dlatego też mówiliśmy o podróży w nieznane, gdyż trafia się nieraz, że tramwaj bez żadnej dopłaty zawozi nas o kilka przystanków dalej, niż zamierzaliśmy jechać i nigdy właściwie nie wiemy, dokąd nas zawiezie.

Bez wątpienia stosunki te są przykre, ale nie są tragiczne. Należy na nie trochę spokojnie popatrzeć i wziąć pod uwagę następujące okoliczności:

1) Przed wojną Kraków posiadał kilka set taksówek, względnie taniach.

2) Przed wojną wielu było takich, którzy posiadali służbowe względnie prywatne samochody.

3) Przed wojną dorożek konnych było o wiele więcej i były one o wiele tańsze, tak, że nieraz przejazd trzech osób dorożką kalkulował się o wiele lepiej.

Dzisiaj taksówek jest niewiele, podobnie, jak i dorożek konnych, a ich taryfy, skutkiem koniecznych ograniczeń wojennych zostały podwyższone. Ludzie zarabiają mniej pieniędzy, nie mają swoich służbowych ani prywatnych samochodów, a tem samem ruch w tramwajach wzrósł kilkakrotnie. Równocześnie tramwaje nie mają możliwości sprowadzenia nowych wozów, których produkcja w czasie wojennym musiała być wstrzymana.

To są okoliczności, które każdy myślący człowiek powinien wziąć pod uwagę, gdy ma zamiar pojechać tramwajem. Gdy sobie to uświadomi, wtedy nie będzie miał pretensji ani do dyrekcji tramwajów, ani do swych współtowarzyszów podróży, ani tembardziej do konduktora, że w tramwajach jest tłoczno, gwarno i niewygodnie.

Trzeba przecieć do tych problemów odnosić się jakoś pogodnie i cierpliwie. Należy być wyrozumiałym zarówno dla naszego sąsiada z tramwaju, że także chce jechać, jak i dla konduktora, który w straszliwych warunkach musi pracować „swoje” osiem godzin.

Trzeba poprostu mieć taki dobry humor, jak ten pan, tuż obok nas w tramwaju, któremu los dał miejsce tuż przy zgrabnej, milej, sympatycznej paniencie, rozczarującej wokół siebie zapach 40 kwiatów.

(Jo) ZAMACH SAMOBÓJCZY NIELETNIEJ. W nocy o godz. 2-ej zawezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Przemyską 3, gdzie dokonała zamachu na życie 18-letnia Janina Daniel, zażywając nadmanganianu potasu. Po przepłukaniu żołądka pozostawiono ją opiece domowej.

(Jo) SKRADZIONO GARDEROBĘ. Z kufra znajdującego się w sieni domu przy Aleji 29-listopada skradziono garderobę wartości około 4 tys. złotych na szkodę Dawida Abrahamera.

(Zet) ZBOŻE DLA LUDNOŚCI. P. starosta powiatowy w Jędrzejowie, ustalił na rok gospodarczy 1940/41 normę na głowę ludności 150 kg zboża chlebowego, z potrąceniem 30 kg (20%) zboża na opłatę przemiałową. Każdy rolnik, który swoje zboże chce przemleć w młynie, musi do 30 lipca br. wypełnić podanie o wydanie karty przemiałowej, które otrzyma w zarządzie gminnym.

**OBWIESZCZENIA URZĘDOWE**

**Obwieszczenie**

Starosty Miejskiego.

Dot.: ochrony pól ogrodniczych.

Usiłowania Zarządu Miejskiego z wiosny br., mające na celu podniesienie uprawy warzywa dla dobra wyżywienia ludności miejskiej — dały doskonałe wyniki. Zasadzono warzywa na obszarze o 240 ha, który w przeciwnym razie leżał odłogiem.

Polski Związek Ogródków Działkowych współpracował z tym chętnie, lecz skarży się teraz, że zachodzą w ogrodach warzywnych liczne kradzieże, pomimo zaprowadzonej ochrony policji polowej.

Poleciłem zatem organom policyjnym, aby obeszły nadzór.

Na doniesienia ostro zareaguje się.

Do uciekających złodziei będzie się strzelać.

Kraków, dnia 26 lipca 1940.

Starosta Miejski

Schmid

**Poszukuje się sił pomocniczych**

dla moich wydziałów policyjnych i gospodarczych oraz dla biura kart zapotrzebowania.

W rachubę wchodzi w pierwszym rzędzie niemieccy urzędnicy administracyjni i kupcy. Uwzględni się jednakże również i reflektantów Polaków, doświadczonych w służbie biurowej i posiadających odpowiednie wiadomości w języku niemieckim.

Zgłoszenia możliwe natychmiast. Odpowiednie siły zechcą zgłoszenia swe nadesłać do:

1932k

Starosty Miejskiego w Krakowie.

**„SKARBIEC”**  
Salon Sztuki Wandy Żalińskiej

Warszawa, — Kredytowa 3,

posiada na sprzedaż obrazy:

Alchimowicza, Andriollego, Axentowicza, Chelmońskiego, A. Chmielewskiego, Ciesielskiego, St. Czajkowskiego, Falata, M. Gierymskiego, Gersona, Hoffmanna, Karpńskiego, Kędzierskiego, J. Kosaka, W. Kosaka, Kostrowickiego, A. Wierusz-Kowalskiego, Małkowskiego, Małowski, Matejki, Michałowickiego, Nartowski, Piechowskiego, Pillatiego, Podkowińskiego, W. Pruszkowskiego, Rapackiego, Siemradzkiego, Rosma, Stachewicza, Stanisławskiego, Tańskiego, Wróblewskiego, Wyczółkowskiego, Zawadzkiego, Żukowskiego i innych.

Porcelana, kryształy, dywany perskie.

1861k

**HENRYK LEIWA.**

**GENEWSKA PRZYGODA**

13)

Inspektor wruszył tylko ramionami i postanowił udać się do domu na spoczynek po ciężkim dniu służby. Na wszelki wypadek zostawił jednego konstabla w willi.

Ledwo znalazły się w następnej sali, gdy Alicja zatrzymała Verę.

— Ależ, dlaczego mu pani nie powiedziała o tych podwodnych salach, o których wspominała nam pani na początku wieczoru...

— Nie mogłam i nie chciałam! — Missis Pippermint była nieco zażenowana. — Widzisz moja mała, w tych podziemiach urządziła się czasem wieczory, o których ci mówi nie będę, a na których mi bardzo zależy... Ten głupi inspektor mógłby to wszystko raz na zawsze popsuć i jeszcze niewiadomo, czyby znalazł Jerzego... Natomiast ja się tam doskonale wyznaję. Zaraz tam pójdziemy i uwolnimy Jerzego!

— Doskonale, kochana pani Veró! — Oczym Alicji zabłyśły entuzjazmem. — Mam przy sobie mój mały browning! — dodała, jakby dla dodania odwagi swej towarzysze.

Ale missis Pippermint nie trzeba było wcale dodawać animuszu. Kroczyła przed siebie, jak ciężka maszyna bojowa... Zeszły na dół do hallu i Vera wskazała na niewielkie drzwi po prawej ręce, na których widniał napis:

„Kabina telefoniczna numer 3”

— Chodź, moja droga, telefonujemy

do hotelu, żeby nam przysłali auto — powiedziała dość głośno i weszła do kabiny telefonicznej wraz ze zdziwioną Alicją.

Missis Pippermint zamknęła za sobą drzwi kabiny, podniosła słuchawkę i zadzwoniła piętnaście razy, poruszając widelkami aparatu.

Nagle kabina drgnęła i poczęła opadać w dół!

Alicja chciała krzyknąć, ale Vera na czas zamknęła jej ręką usta... Kabina opadała coraz niżej, ale zupełnie lekko i bez wstrząsów... Teraz dopiero domyśliła się Alicja, że była to zamaskowana winda. Zatrzymali się z cichym trzaskiem. Drzwi kabiny otworzyły się same... Missis Pippermint wyszła pierwsza, za nią, ocierając się nieco, przestąpiła próg Alicja, ścisnąc w torebce mały browning...

Znalazły się w niewielkim pokoju, umeblowanym w kolorze jasno seledynowym. Za wielkim metalowym biurkiem siedział nieszczęrze uśmiechnięty niski tegi mężczyzna. Alicja nie znała Bimbokopulos, ale jego wygląd mimowoli wywołał uśmiech na jej wargach.

Missis Pippermint podeszła do niego i podozrywała na biurku banknot 100-frankowy.

— Chciałybyśmy zaszła wschodnich rozkoszy! — szepnęła tajemniczo.

— Bardzo proszę! Jestem na usługi! — grubas wstał od biurka i składał się komiznie we dwoje w przesadnych ukłonach, zacierając przy tem swoje krótkie, grube ręce.

Ruszyły za nim długim korytarzem. Vera szepnęła Alicji, żeby wszystko robiła to, co ona.

— Tylko, jak nam podadzą fajki, to uważaj, żebyś się nie zaciągnęła, moja mała! — dodała ostrzegawczo.

Bimbokopulos otworzył przed nimi jedne drzwi i obie odważne kobiety znalazły się w pokoju, gdzie na niskich tapczanach leżeli mężczyźni i kobiety w wiesz-

rowych strojach. Wszyscy zdawali się zagrożeni w jakimś dziwnym półśnie... Pokój wypełniał słodkawo-drażniący zapach... To była palarnia opium! Alicja chciała się cofnąć ze wstrętem, ale Grek zamknął już za nimi drzwi, zasłaniając wyjście swoją tuszą. Z obłętnym uśmiechem wskazał im dwa tapczany, które jeszcze były wolne.

— Życze paniom wschodnich snów! — zachęcił je najłagodszym swoim głosem i wyszedł, zamykając cicho za sobą drzwi.

Szedł korytarzem, wesoło pogwizdując. Głaskał w kieszeni stofrankowy banknot. — Znowu dwie klientki — pomyślał grubas i już obliczał w myśli, ile na nich zarobi, jeżeli będą częstymi gośćmi. Nie znał Alicji zupełnie i nie przypuszczał, w jakich zamiarach zdecydowała się zejść do tego gniazda zepsucia... Po drodze spotkał lokaja.

— Przygotuj dwie nowe fajki pod numer 7!

Lokaj usłużnie chciał spełnić rozkaz, ale gdy wszedł do pokoju numer 7, tapczany Alicji i Very, ku jego niezmiernemu zdziwieniu, były puste!

**ROZDZIAŁ 8.**

**W pułapce.**

Gdy tylko Bimbokopulos zamknął drzwi za sobą, pociągnęła Vera Alicję również ku wyjściu...

— Znam doskonale tę całą spelunkę! Oni musieli tu gdzieś ukryć twój Jerzego!

Minęły cicho uspiionych i wynkneły się na korytarz... Teraz ruszyły przed siebie, ale w przeciwnym kierunku do pokoju Bimbokopulos...

Mijały jakieś drzwi, ale Vera nie zatrzymała się wcale.

— To są wszystkie palarnie — objaśniała szepem Alicja — tu go nie będzie, ale wiem, że tu są jeszcze inne sale...

(Ciąg dalszy nastąpi)

**OCZY**  
szklane (protezy oczne)  
w wielkim wyborze pole-  
ca firma  
**DROBNER, KRAKÓW,**  
Plac Szczepański 3.



Dostarczam z własnej fabryki w Kentach,  
pow. Bielsko, Ostoberschlesien

**UDOŚKONALONE MASZYNY**  
do wyrobów cementowych, farby cementowe — Cenniki,  
prospekty na życzenie. Sprzedaż 24998

**MASZYNOBET** Dom Przemysłowo-Handlowy  
Klemens Jura, Kraków, Krowoderska 4, parter  
Wagonowa Sprzedaż Portland-Cementu  
z Górnośląskich Fabryk Cementu.

**Lokale**

**NOCLEGI**  
informacje.  
Sławkowska 4/4.  
25885

**POSZUKUJE**  
jednego lub dwu  
pokojów z łazienką  
i komfortem cw.  
z kuchnią w  
śródmieściu. Po-  
średnictwem hono-  
rowe. Zgłoszenia:  
Goniec Kr., Kra-  
ków „Nr. 25534”.  
25534

**NOCLEGI**  
śródmieście  
Krupnicza 14/5.  
25881

**MIESZKANIA**  
zgłaszają. O-  
trzymacie bezpla-  
nie solidnych lo-  
katorów! „Centra-  
tra Mieszkanie-  
wa”, Florjańska 15.  
25863

**POSZUKUJE**  
pokojów z pościelą.  
Zgłoszenia:  
Goniec Kraków.  
Kraków „Nr.  
25730”.  
25730

**POKÓJ**  
komfortowy dla  
jednej osoby do  
wynajęcia. Kra-  
ków, Zaleskiego  
48/9. Zgłoszenia  
między g. 4-6.  
25994

**POKÓJ**  
z kuchnią Osie-  
dle Oficerskie —  
wysoki parter —  
świeżo malowa-  
ne, z 30-ma me-  
trami waga w  
piwnicy, ostą-  
pię do powodu w  
jadu. Wiado-  
mość: Bekawska  
16/8.  
25970

**NOCLEGI**  
przyjeżdżającym.  
Kraków, Wielo-  
pole 24/4.  
25937

**STANCJA**  
w suterenu piec  
kuchenny meble  
lub bez tylko sa-  
motnym czynsz  
zgóry. Helców 7  
26009

**URZĘDNIK**  
Polak na posad-  
zenie, poszukuje  
pokojów nmeblo-  
wanego z nie-  
krepnącym wej-  
ściem do wynaj-  
ęcia od 1 sier-  
pnia br. Czynsz  
placę zgóry.  
Zgłoszenia: Go-  
niec Krakowski,  
Kraków „Nr.  
26025”.  
26025

**NOCLEGI**  
solidnym: Kro-  
woderska 55/1.  
25757

**NOCLEGI**  
czyste: Szewska  
7, m. 8.  
25835

**DO**  
wynajęcia cicha  
pracownia albo  
magazyn 56 m.  
kw. — Kraków  
Pielęjanek 7.  
25985

**POKÓJ,**  
osobne wejście —  
śródmieście, za-  
mieszkanie na pokój  
z piecem kuchennym,  
przedmie-  
ście. Zgłoszenia:  
Goniec Kraków.  
24655”.  
24655

**NOCLEGI**  
śródmieście:  
Asyka 5, drugie  
piętro, Kowalska  
25978

**MIESZKANIA,**  
Dokąd wolne: —  
**JAGIELLOŃSKA**  
10/6. Zgłaszające  
niepłatnie do Naj-  
szlachetniejszego  
Biura  
**SZACHOWSKA.**  
Wynajmujemy na  
tychmiast wypła-  
calnym lokato-  
rom.  
25678

**WYŻSZY**  
przednik polskiej  
policyi kryminal-  
nej w Krakowie,  
poszukuje pokój-  
z kuchnią, wzglę-  
dnie garsoniery.  
Może zaopiekować  
się meblami.  
Oferty — Goniec  
Krakowski Kra-  
ków „Nr. 25926”  
25926

**SĘDZIA**  
kupi, wydzierżawi,  
przechowa  
2-4 pokojowe,  
kompletne miesz-  
kanie urzędowe,  
komfort. Zgłosze-  
nia: Starowiślna  
18, portier, dla  
Sędziego. 25911

**POKÓJ**

umieblowany dla  
panów użyciem  
łazienki: Wroc-  
ławska 11/4.  
25901

**POKOJE**  
przejeżdżającym,  
użycie łazienki,  
Jana 13/23 front.  
25942

**Nauka  
i wychowanie**

**SZKOŁA  
HANDLOWA  
W JAROSKA-  
WIU**  
Wpisy wakacyj-  
ne. Zadajcie pro-  
spektów. 1863k

**NIEMIECKIEGO  
ROSYJSKIEGO,  
ANIELSKIEGO**

uczucie pedagoga  
udziela pedagog  
metoda oxfordzka  
Kraków, Długa 5, m.  
6.  
25817

**KONCES.**

Kursy kroju i  
szycia Józefina,  
Kraków, ul. War-  
szawska 4. Nowe  
kursy 1 sierpnia.  
System Wortha.  
Przyjmuje się i  
Panie z szyciem  
nieobeznane. —  
Wpisy codziennie  
do 7 wieczór.  
25846

**KTO**

wyuczy bezinte-  
resownie niemiec-  
kiego. Zgłosze-  
nia Goniec Kra-  
kowski Kraków  
„Nr. 25981”.

**Różne**

**PODANIA,**  
prośby, tłumacze-  
nia na niemiecki  
wykonuje Terle-  
cka, Terlecki, —  
Kraków, Flor-  
jańska 55. Fir-  
ma chrześcijań-  
ska. 25851

**WYNAJME**

domek lub willę  
dwurodzinną z o-  
gródkiem w o-  
kolicy Czarniej  
lub Nowej Wsi.  
Zgłoszenia: Go-  
niec Krakowski  
Kraków „Nr.  
25938”.  
25938

**BEAWATNIKA**

rutynowany z  
kapitałem 30 do  
50 tys. przyjmia  
jako spółnika —  
dobrze prosperu-  
jącego sklepu  
w śródmieściu. —  
Cei rozszerzenie  
interesu. Zgłosze-  
nia Goniec Kra-  
kowski Kraków,  
„Nr. 26942”.  
26042

**CHRISTOFF  
OTTO,**

b. podporucznik  
zamieszkały w  
Krakowie. Kto  
wie o jego losie  
proszony jest go-  
ręco o wiado-  
mość. Nowy Sącz  
ulica Długosza  
48, m. 5. 1935k

**POSZUKUJE**

Zygmunt Drza-  
ła, kapr. honoro-  
wej komp. War-  
szawa Czerniaków.  
Wszelkie  
informacje: Go-  
niec Krakowski  
Kraków „Nr.  
25930”.  
25930

**KAPITAŁU**

25-30.000 złotych  
na wykończenie  
willi podmiejskiej  
poszukuje,  
szczególnie do o-  
mówienia Kra-  
ków, ul. Pedzi-  
chów 15-16.  
między 15-16.  
20071

**BEZPŁATNIE!**

Zobaczysz w in-  
strukcji pod wpły-  
wem sugestji  
twarz złodzieja,  
przyszłego męża,  
żony, jeżeli na-  
mówisz przepo-  
wiednie genjalne  
go medium Marji  
Rogowskiej, Kra-  
ków, Wójtowska  
7, m. 5 (przeznac-  
zona Mazowieckiej)  
26018

**KONCESJONOWANE  
BIURO,  
INTERWENCJE**

u Władz Niemiec-  
kich. Zwolnie-  
nia jeńców, u-  
chodźców. Pisa-  
nie, tłumaczenie  
wszelkich pism.  
Porady prawne.  
Sprawy podatko-  
we, sądowe. Ba-  
szewska 10/2. Tel.  
159-35. 25850

**JASNOWIDZ —  
PSYCHO-  
GRAFOLOG**

Womouth wyja-  
śnia wszelkie  
sprawy, także za-  
ginionych. Prąd-  
widnie przysz-  
łości. Piszac, po-  
dać datę urodze-  
nia. Przyjścia:  
Kraków, Stra-  
szewskiego 25,  
m. 12. oficyjna.  
26053

**KAMIENIO-  
KOM**

do wydzierżawy  
wienia: Starowi-  
ślna 21, m. 8.  
25967

**SĄD  
OKRĘGOWY**

w Krakowie —  
dnia 27 lipca  
1940. I T 108/40.  
Zarządzenie a  
morzenia papie-  
rów wartościowy-  
ch. Na wniosek  
— Reginy  
Hirschfeld, Kra-  
ków, Gertrudy 14  
podejmuje się po-  
stepowanie ce-  
lem umorzenia  
wymienionych ni-  
żej papierów  
wartościowych,  
które wniosko-  
dawcy miały za-  
gnać. Wzywa  
się posiadacza  
tych papierów,  
aby je w ciągu  
pół roku od an-  
głoszenia zarzą-  
dzenia przedlo-  
żył temu Sądowi.  
Także inni zain-  
teresowani mają  
zgłosić swoje za-  
rzuty przeze-  
wioskowi. — W  
razie przeciwnym  
uznałby Sąd  
po upływie tego  
terminu te pa-  
piery wartościowe  
za umorzone.  
Oznaczenie pa-  
pierów warto-  
ściowych: Książ-  
eczka Akcyjnego  
Banku Hipotecznego  
Oddział  
w Krakowie Nr.  
1494 na 4.487,49  
zł. na hasło „Do-  
brobyt” i na li-  
nię — Regina  
Hirschfeld (Uni-  
kat-Duplikat).  
25944

**SĄD  
OKRĘGOWY**

w Rzeszowie —  
sprawa Spółdziel-  
ni Handlu i  
Przemysłu w Ba-  
ranowie: wpisać  
do rejestru spół-  
dzielni 42: wy-  
brany członkiem  
zarządu Franciszek  
Karol Fur-  
dyna; wykreśla  
się członka zar-  
ządu Dra Jakó-  
ba Mellera, za-  
stępcę członka  
zarządu Francisz-  
ka Karola Fur-  
dyna. Data wpisu  
26 lipca 1940.  
1933k

**UNIEWAŻNIAM**

skradzioną książ-  
kę ubezpieczalni  
Spółdzielni na  
nazwisko Fran-  
ciszek Wolny. —  
Kraków. Wroc-  
ławska 24.  
26063

**PRZYJME**

na przechowanie  
pianino w do-  
brym stanie. —  
Lekarz arcytyka.  
Goniec Krakowski  
Kraków „Nr.  
26065”.  
26065

**KTO**

z finansistów po-  
dejmie się współ-  
pracy. Można la-  
cinnie zarobić. —  
lecz brak gotów-  
ki. Goniec Kra-  
kowski, Kraków.  
„Nr. 26016”.  
26016

**POSIADACZA**

konia i wozu  
platformowego,  
zaangażuje do  
sprzedaży towaru.  
Zarobek miesię-  
czny ponad 1000  
zł. Wiadomość:  
Kraków, Chodkie-  
wicza 5. 26006

**ELEKTRYCZNE**

naprzeważ  
przeciw bólowi,  
żelazka, kuchen-  
ki, ceny niższe.  
„Światło-Motor”  
św. Jana 13.  
25982

**PODANIA**

do władz, umowy,  
dokumenty tłum-  
aczy na niemie-  
ski i polski  
najdokładniej —  
najtaniej: Biuro  
przepisywania —  
Kraków, Szewska  
24. 24427

**POSZUKUJE**

zastępstwa firm,  
fabryk. Obję-  
dzą stale Gu-  
bernatorstwo. —  
Dum kańce. —  
Piłsudskiego 19a  
m. 3a. 25683

**Z KART.**

pisma, ręki naj-  
trafniej przepo-  
wiada chiromaa-  
tyka grafologią.  
Wielopole 26/8.  
od czwartej do  
siódmej. 26017

**TANIM  
KOSZTEM**

posiadasz wie-  
dzą tajemną! —  
(Hypnotyzm, ja-  
snowidzenie, spo-  
soby wywołania  
trwałej miłości,  
posiedzenia spi-  
rytyczne etc.  
Sekretów tych  
wynoza pismunie  
pod gwarancją  
Studjum meta-  
psychiczne — me-  
dium Marji Ro-  
gowskiej. — Kra-  
ków, Wójtowska  
7, m. 5. Wysła-  
ła się za pobra-  
niem. Na odpow-  
wiedź załączysz  
znaczek. 26020

**OBIADY**

od 1,80 zł. śnia-  
dania, kolacje.  
Kawiarz: —  
Marka 27.  
25968

**UNIEWAŻNIAM**

skradzione doku-  
menty na nazwi-  
sko Białkowski  
Antoni, Kraków,  
Grzegorzewska 17.  
26014

**MEBLE**

przyjme do prze-  
chowania. Wiado-  
mość: Goniec  
Krakowski Kra-  
ków „Nr. 25988”  
25988

**TRWAŁA**

ondulację wyko-  
nuje pierwszorę-  
dnie zakład fry-  
zjerski Długa 18.  
25950

**UNIEWAŻNIAM**

zgnubioną kartę  
cukrową i chle-  
bową Nr. 254/1.  
25963

**OBIADY**

obfite, smaczne,  
trzechdanowe —  
2 zł. Karmelicka  
21.  
25917

**FRZYJME**

fortepian lub pia-  
nino do przecho-  
wania w miejsc.  
Zgłoszenia: Go-  
niec Krak. Kra-  
ków „Nr. 25916”  
25916

**SĄD GRODZKI**

w Krakowie.  
Dnia 15-go lipca  
1940 r. Sygn. I.  
2. Nc. 764/40. —  
Na wniosek Leo-  
nory Loli Sonne-  
bllick zarządza się  
postępowanie ce-  
lem umorzenia  
książeczki wkład-  
kowej Akcyjnego  
Banku Hipotecznego  
w Krakowie,  
Nr. 4603,  
opiewającej na  
kwotę 127,90 do-  
larów, na nazwi-  
sko Leonory (Lo-  
li) Sonnenbllick,  
i wzywa się po-  
siadaczy tej ksią-  
żeczki, aby zgło-  
sili swe prawa do  
6 miesięcy od da-  
ty ogłoszenia te-  
wezwania. —  
W razie przeciwnym  
uznałby Sąd  
wymienioną ksią-  
żeczkę za umo-  
rzoną. 15:98

**SPÓLNIK**

udziałowiec —  
(ewil.) pożyczka  
z 25-40 tysięcy,  
do dobrej cegiel-  
ni poszukiwany.  
Zgłoszenia: Go-  
niec Krak. Kra-  
ków „Nr. 25915”  
25915

**SAMOCHÓD**

ciężarowy wy-  
najmuje na dal-  
sze jazdy. Zgło-  
szenia: telefon  
13365 od 2-4.  
25940

**SOLIDNE**

polskie małżeń-  
stwo z zapewnio-  
ną egzystencją,  
wezma na prze-  
chowanie — lub  
wynajmą tylko  
dobrze utrzy-  
mane MEBLE do 2  
do 3 pokojów —  
ewentualnie też  
pojedyncze (tap-  
czany, szafy itp.).  
Zgłoszenia: Go-  
niec Krakowski  
Kraków „Nr.  
26000”.  
26000

**PANI,**

mająca wiado-  
mość z Orenbur-  
ga (rodziny woj-  
skowych Sarny)  
proszona podać  
adres: Grodzka  
12 „Olimpia”.  
25998

**UNIEWAŻNIAM**

skradzione doku-  
menty: Answels  
Nr. 67, Wochen i  
Monatskarte —  
Nr. 10417, legiti-  
macyjna — na  
nazwisko Cetera  
Janina, Deutsche  
Post Osten Kra-  
kau 1. 26013

**LEKARSKI**

pianino lub for-  
tepien na prze-  
chowanie. Gwa-  
rancja. — Zgło-  
szenia: Goniec  
Kra., Kraków,  
„Nr. 25900”  
25900

**PIANINO**

przyjme na prze-  
chowanie. Zgło-  
szenia: Goniec  
Kra., Kraków,  
„Nr. 25897”  
25897

**MASZYNY  
DO MIĘSA**

naprawia facho-  
wo tylko Szlifier-  
nia Myszkowski,  
Dietłowska 46. —  
używane — dobra  
sprzedaje. 25829

**JASNOWIDZ  
WISZNAPURI,**

znany w kraju,  
zagranicą — wy-  
jaśnia zawile ta-  
jniki przyszłości  
w transie: Długa  
5, m. 6. 25833

**TYLKO**

słynny mistrz  
Wiedzy Tajemnej  
Jasnowidz Psy-  
chografolog wy-  
jaśni mroki Twej  
przyszłości nie-  
omylnie! Wypad-  
ki, zdrady, mi-  
łość, zaginięcia,  
powodzenie. Ho-  
roskopy indywi-  
dualne. Prześ-  
ladaj datę urodze-  
nia i 150 znaczków  
na analizie: Szango-  
ni, — Kraków,  
Szewska 7/8.  
25834

**ZAPALNICZKI**

automatyczne na  
prawa facho-  
wo specjalista w Sz-  
lifierni Myszkow-  
ski, Dietłowska  
46.  
25844

**UNIEWAŻNIAM**

legitymację P. K.  
F. jako dowód o-  
sobisty i kartę  
rejestacyjną na  
nazwisko Szew-  
czyk Adam.  
25954

**FELICJE**

i Zofja B., które  
22 lipca przesyła-  
ły kartkę Przemysła  
Tadeuszowi Dy-  
lewskiemu, pro-  
szę podać swój  
adres: Kraków,  
Friedleina 16. —  
Żyłewscy. 25955

**KTORA**

szlachetna pani  
pożyczy biednej  
sukni ślubnej? —  
Zgłoszenia: Go-  
niec Krak. Kra-  
ków „Nr. 25958”  
25958

**UNIEWAŻNIAM**

kartę cukrową  
Nr. 3002. 25959

**„JAK**

robi mydło?”  
44 wypróbowane  
recepty oleju, ma-  
sła, jogu, smalcu.  
Dostać we wszy-  
stkich księgarni-  
ach. 25924

**UNIEWAŻNIAM**

skradziony do-  
wód osobisty —  
książeczkę woj-  
skową, zaświade-  
czenie zgłoszenia  
się u komisarza  
obwodowego pod  
nazwiskiem Wil-  
helm Bajsarow-  
wicz. 25933

**MEBLE**

chce wypoży-  
czyć dla siebie  
adwokat. Zgło-  
szenia: Goniec  
Krakowski, —  
Kraków „Nr.  
25856”.  
25856

**PODANIA**

niemieckie, tu-  
gabinet obejme.  
Goniec Krakow-  
ski, Kraków „Nr.  
25904”.  
25904

**ADWOKAT  
DR. WESELIK**

w Debicy, zawi-  
adamia zaintereso-  
wanych, że przez  
władze niemiec-  
kie został usta-  
nowiony zastępcą  
nieobecnego ad-  
wokata dr. Lauf-  
baha w Debicy  
i urzęduje w je-  
go dawnej kan-  
celarii. 25504

**POSZUKUJE  
FELIKSA GĘ-  
DOWSKIEGO,**

szofera z Krako-  
wa, wyjechał w  
nieznany kieru-  
nek. Podanie  
adresu wynagro-  
dze. Jabłoński,  
Kraków, Bato-  
rego 1. 1904k

**ARTYSTYCZNA  
TKALNIA**

czyszczy chemicznie,  
farbuje, przera-  
bia wszelką gar-  
dobre. Kraków,  
Grodzka 6. — tel.  
180-58. 1652k

**CHEMICZNA**

pralnia i far-  
biarnia Stanisła-  
wa Witałskiego  
w Krakowie, Kro-  
woderska 70 —  
Filja: św. Krzy-  
ża 12, Józefińska  
9 i Wrocławska  
12 — wykonuje  
wszelkie roboty  
w zakresie tem  
wehodzące, sol-  
dnie, szybko, po-  
cenać umiarko-  
wanych. 25991

**DR. SZNAJDER**

Bezoperacyjne le-  
czenie żyłaków  
(owrzodzenia, —  
egzem), Staro-  
wiślna 4, od 2-6  
25896

**RABKA**

„Limba” przy-  
jmuje gości. Ce-  
ny umiarkowane  
26006

**BEZPŁATNIE**

przechowam pia-  
nino, fortepian.  
Uzędnicza 18, par-  
ter. 25971

**Prosimy  
o wyraźne i  
czytelne pisa-  
nie treści o-  
głoszeń.**



*Jak  
nowonarodzony  
po ogoleniu*

**TOLEDO-BRILLANT**

*Najcieńsza żyłetka*

Z pośród specjalnych żyłek fabryki „TOLEDO”

Toledo-Medium	0.13 m/m

# DOM MEBLOWY Z. WASILEWSKA

Podwałe 6

**POLECA:** Sypialnie — Jadalnie — Gabinet — Tapczany — oraz meble lakierowane —  
Urządzenia kuchenne — Pokoje dzieciinne i t. p.

**OBSŁUGA SOLIDNA I FACHOWA!**

**Wolne posady**

**WYKwalifikowany KUKIERNIK**  
do Fabryki cukrowej i marmolad od zaraz potrzebny. Znajomość niemieckiego języka. Oferty z odpisami świadectw i curriculum vitae kierować: „Zarząd Dóbr Starmiejskich” p. Rzeszów 1920k

**PRZYJMĘ**  
młodą dziewczynę z dobrą opinią, do domu pracy trzech osób. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 25881”

**POSZUKUJĘ**  
młodej dziewczyny na dwa dni w tygodniu i do prania. Wiadomość: Syrokomli 23, m. 4. 25921

**STRÓZOSTWO**  
wolne. Gotówka 1500 zł. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 25941”

**SPRZEDAWCY**  
czytni, poszukują do sklepu elektrycznego. Zgłoszenia pisemnie: Goniec Krakowski, „Nr. 25985”

**POTRZEBNY**  
Trzyrzeski na wypomóżkę. — Zgłoszenia: Jul. Lea 92, 25990

**DZIEWCZYNA**  
i podkubenna potrzebna do restauracji, ulica Sławkowska 25, Kraków. 25993

**DYPLMOWANEGO (A)**  
drogiego przyjmie z podaniem warunków: Goniec Krakowski, „Nr. 26004”

**POMOCNIK**  
cukierniczy potrzebny od zaraz Goniec Krakowski, „Nr. 25945”

**SKUŻĄCEJ**  
do wszystkiego, na jedynstwo bezdziałnego — młodej — zdrowej, ucieciwej — na dłuższy okres — potrzeba zaraz. Zgłoszenia: Zarząd lasów — Mielec — Skrzyżka poczt. Nr. 7. 1940k

**STOLARZY 20**  
na roboty budowlane przyjmie fabryka stolarska Józefa Jończyego w Nowym Targu. Mieszkanie i utrzymanie na miejscu. 1815k

**KELNERKI**  
zawodowe na wyjazd do Niem. Przemysła poszukiwane od zaraz. Zgłoszenia osobliście ze świadectwami „Hotel Polonia” Kraków u portjera wte-rek, środa od 15 do 18 5. 26049

**MISTRZA**  
oklemańczego poszukuje się do natychmiastowego objęcia pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 25947”

**DZIEWCZYNA**  
do wszystkiego, potrzebna. Grzegorzewska 39. 25938

**Posad poszukują**

**PANIENKA**  
uczciwa, poszukuje pracy w sklepie, restauracji lub pomocy w domu. Zgłoszenia: p. Kocmyrzów — Helena Zagórska 25977

**DZIEWIĘTNASTOLETNIJA**  
gruntowna znajomość szycia, maszynopismo czeskiego niemieckiego, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia: Wysocki, — Firma Hutterer, Kraków, Rynek 13. 25839

**AKADEMICZKA**  
z ukończoną szkołą **OGRODNICZĄ** i gospodarczą (lat 26), poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia: Wysocki, — Firma Hutterer, Kraków, Rynek 13. 25839

**POKOJOWA**  
szuka sprzątaną. Zgłoszenia: Krakow, Sereńo-Feuna 14, m. 9. 25912

**DOCHODZĄCA**  
szuka pracy, gotuje samodzielną. Szczepańska 5 — m. 13. 26002

**POSZUKUJĘ**  
posady pisarza prowadzącego lub praktykanta rolnego, — znam język niemiecki i księgowość rolniczą. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 25996”

**BUCHALTER-BILANISTA**  
przyjmie biegły sądowy i rzeczoznawca — Izby Przemysłowo-Handlowej — dyplom WSH. — języki. — Kilku-letnia praktyka na kierowniczych stanowiskach w administracji i przemyśle poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Zgłoszenia: „Pa” Kraków, Rynek Główny 46, pod „Inicjatywa”. 26067

**OGRODNIK**  
samodzielny, — przewaga kultury, handlowa szkoła, dużej świadectwa, dyplom srebrny, zmienić posadę, — Palamczak, Łaf-cuit, Jagiellońska 5. 1941k

**KUCHARZ**  
kawaler lat ponad 50 poszukuje posady we dworze zaraz. — Miejscowość obojętna. Świadectwa dobre, warunki skromne. Zagórz k/Sanoka Pałao Gubrynowiczów. 1939k

**STARZA**  
zdrowa, uczciwa, pracownia zajmie się gospodarstwem na stałe lub dochodząco. Goniec Krakowski, „Nr. 26056”

**FANIENKA**  
z niemieckim, zamiejscowa biegała w ekspedycji — sklepowej szuka zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 25991”

**WILLA**  
nieudana okolicy Krakowa z garażem lub bez — poszukiwana, — czynsz do umowy z góry. Oferty: Portier, Grand-Hotel, pod „Wilja”. 25914

**KOBIETA**  
samotna szuka pracy w gospodarstwie domowym lub wiejskim, miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Lechitowa, Brzeźnia koło Skawiny 1942k

**Kupno**

**PIANINO**  
kupie okazujecie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 25639”

**PATEFON**  
walizkowy z płytami kupie okazujecie. Zgłoszenia: Mikotajska 6, I. piętro (4). 25640

**KUPIĘ**  
3 wanny i 4 kociołki łazienkowe bez armatury. Wiadomość: ul. Urzędnicza 1. 60 25995

**KUPIĘ MEBLE**  
mieszkalniowe, bez pośrednictwa sypialnie, — najchętniej łóżko metalowe, łóżeczko, kredens, — Aleja Sławkowska 58, mieszka. 15. 25949

**ZĘBY STARE**  
kupuje Zakład dentystyczny — Stradom 15 m. 5 26019

**KUPIĘ**  
parcele lub dom z ogrodem — na Olsy blisko dworu, — Miodkiewicz Józef, Szewska 4 26005

**KUPIĘ**  
wydzierżawie gabinet ginekologiczny w dobrym stanie. Zgłoszenia: ul. Grabowskiego 7, m. 4 — godz. 3.30—4.30. 26001

**KUPIĘ**  
futro damskie, mieszka. Starowilska 12/22, oficyna. 26077

**AUTO**  
ciężarowe 2-3 tonowe, dobre — kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 25946”

**UBRANIA MĘSKIE NOŻONE**  
w każdym stanie kupuje. Na zamówienie przychodzi do domu. Józefa 42, m. 2. Dojazd 3-ka. 26055

**RURY**  
czarne, 3/8, 1/2, 3/4 cala, nowe, używane, oferować. Goniec Krakowski, „Nr. 25948”

**BIBLIOTEKĘ**  
nowoczesną, mobilną, cenny orzech tylko w dobrym stanie kupuje. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 26046”

**ZIOTE**  
przedmioty, stare zęby, srebro, kupię: Długa 27, oficyna parter — m. 12 a. 25813

**SZAFY,**  
łóżka, stoły, — krzesła, wszelkie meble używane, kupuje gotówkowo. Hala Meblowa, Wiślna 4 — parter. 25822

**NOSZONE**  
ubrania, marynarki, spodnie, bielizna, kupuje: Gazowa 11/14. 25815

**ZŁOTA BIŻUTERJA**  
lub srebra, może być polamane — kupię. Grodzka 5, Złotnik, I. p., m. 4. 25806

**GINEKOLOGICZNE KRZESŁO**  
okazyjnie kupię. Zgłoszenia z podaniem ceny: Goniec Krakowski, „Nr. 25767”

**ZŁOTE**  
bransolety, łańcuszki, pierścienie, — oraz złoto nisko próbnego kupię. Grodzka 2, m. 9, oficyna, I. p. 25810

**KUPIJĘ**  
noszoną gądkę, — piasek najwyżej. Sklep naróżny — Józefa 22. Na zamówienie przychodzi do domu. 25804

**KUPIJĘ**  
ubrania, wartościowe rzeczy z przedmioty ze złota. Sklep krawiecki, — Sprzedawca, — św. Krzyża 7. 25634

**STARE ZĘBY,**  
mostki, korony kupię — przerabia: Zakład dentystyczny, Dietla 60. 23494

**KUPIJĘ**  
wszelkie znaczki pocztowe „Filatelii”, Kraków, Długa 14. 25703

**FILATELISCI!**  
Sprzedaj, kupno, — Wundiana, komis., — Rynek 37. 22387

**POKÓJ**  
kombinowany (gabinet), szafa, kupię. Florjańska 32/16. 25978

**KUPIĘ**  
domek 2-3 pokojowy, elektryka, piwnice, przedmiot lub najbliższą okolicą Krakowa. Wiadomość, dokładnie dane, cena: Goniec Krakowski, „Nr. 25886”

**SKLEP**  
papieru, kosmetyków, drogerii, — Oferty szczegółowe: skrzynka biurowa, Pierackiego 21, m. 4. 25927

**JADALNIE,**  
kluby, gabinet mebli, dywan, chodniki kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 25929”

**KUPIĘ**  
lub wydzierżawie sklep z galanterią. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 25930”

**KUPIĘ**  
gablotkę szklaną na lade i szklany na widokówki. — Zgłoszenia: Księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek Gł. 25934

**KUPIĘ**  
stara, krakowska skrzynka, ładnie rzeźbiona malowana, — lustro, dywan i rosyjska ikona. Oferty: Goniec Krakowski, „Nr. 25910”

**DO**  
sprzedania komplet mebli jasnym z miękkiego drzewa: Pilsudskiego 28, m. 11. 25931

**OSRODEK DWORSKI!**  
54-morgowy — ziemia pierwszorzędnej klasy, z płonami, — przyznaniem tram wajowego Nr. 2. 25919

**Sprzedaz**

**ROWERY**  
damskie i męskie sprzedaje Firma STEYER-DAIMLER-PUCH Kraków, Sławkowska 6, oficyna. 26615

**SPRZEDAM**  
sypialnie orzech kawałki i nowy Alt Saksofon. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 25999”

**URZĄDZENIE**  
nowoczesnego sklepu galanterijnego, — prawie nowe, — sprzedam: Starowilska 83, dozorca. 25922

**TANIO**  
sprzedam nowe srebrne stołowe (plater), pantofle jaszczurka 36, kapcie, frak, — wyprawki niemowlęcej. Syrokomli 22, m. 10. 25960

**SPRZEDAM**  
okazyjnie maszyny do szycia kryta, pierwszorzędna i patefon walizkowy: Krowoderska 6, m. 4. 25907

**6 LUB 10**  
morg pola, 12 km. od Krakowa sprzedam. Goniec Krakowski, „Nr. 25607”

**OTOMANY,**  
fotel-łóżka, tapczany, — łóżeczka, — dziecinne — Dembiński, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. 26030

**HERBATE**  
pierwszorzędna niemiecka dostarczę większe ilości: tania: Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 23834

**UWAGI!**  
Pierwszorzędnej jakości kł azklar ski (drzewa, żelaza) farbę olejną płynną, — jakoteż ultramarynie „Leverku” dostarczę tania. — Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 23835

**WÓZKI**  
głębokie i sportowe, — dwusprężynowe, — sważar-ski — sprzedam: Mikotajska 6, I. piętro (4). 25642

**PATEFON**  
walizkowy, luksusowy, — dwusprężynowy, — sważarski — sprzedam: Mikotajska 6, I. piętro (4). 25641

**GAZE**  
jedwabna, oryginalna Szwajcarska, — PASY wielobieżne i gumowe, — oraz wszelkie przybory myślistwe, — Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 25828

**SPRZEDAM**  
okazyjnie kilka ubrań, kilmy, fiżenki, kilka kocy, kolder, kapy, — prześcieradła, — poszewki, — lisa srebrna, — kilka gramofonów i płyty. — Sklep kupa, — sprzedawca, — św. Krzyża 7. 25830

**MASYNY**  
do szycia nowe i używane stałe na składzie — Kriecher, Zwierzyniecka 6. 25859

**BALONY SZKLANE**  
w koszach na wina chemikalna sprzedam. Olśza, Skorupki 28. 25858

**MASYNY**  
do szycia nowe i używane stałe na składzie — Kriecher, Zwierzyniecka 6. 25859

**TAPCZAN**  
nowy, orzech — sprzedam: Lelewela 14, m. 6. 25932

**PARCELE**  
budowlane, — uzbudowane 50.000 złotych. — Okolica Emaus: Szachowska, Jagiellońska 10/6. 25872

**SPRZEDAM**  
okazyjnie: futro damskie, — gardobe, — bieleżne mebla, — damska: Radziwiłłowska 27, m. 4. 25895

**WAGI**  
dla aptek, — złotnikowy, — laboratorium, — handlu — przemysłu i lampy elektryczne dostarcza „Centrala Wag” — Kraków, Wiślna 2. 25890

**KUCHENKI ELEKTRYCZNE, ŻELAZKA,**  
Chromomielina (Cekas), — Bolce, — Koraliki, — Materiały elektrochemiczne „Elektronem” — św. Tomasza 6. 25863

**OKAZYJNIE**  
sprzedam ubrania, — kilmy, — jesionka, — lustro, — jadalnie, — łóżko dziecinne, — szafa. Starowilska 21. 25848

**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
flizy, — posadzki, — kafle, — ogień szamotowa, — płyty piekarskie, — papy, — trzcinie sufitowa itp. poleca Biuro Dostaw Materiałów Budowlanych. Stanisław Rzegociński Kraków, — ul. Szpitalna 34. 26032

**WAGE**  
nchylną Dayton, 10 kg, — prawie nową, — sprzedam okazujecie — zł. 1.600 „Centrala Wag”, — Kraków, Wiślna 2. 25891

**JADALNIE**  
nowoczesną, — prawie nową okazujecie sprzedam. Grunwaldzka 28b 4. Osiedle Oficerskie. 25894

**DOMY,**  
parcele kupisz — sprzedasz najkorzystniej przez „Polonię”, — Kraków, Zwierzyniecka 9. 25434

**MŁYNSKI**  
maszynny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 24413

**MASYNY**  
do szycia nowe i używane stałe na składzie — Kriecher, Zwierzyniecka 6. 25859

**PATEFON**  
walizkowy, luksusowy, — dwusprężynowy, — sważarski — sprzedam: Mikotajska 6, I. piętro (4). 25641

**GAZE**  
jedwabna, oryginalna Szwajcarska, — PASY wielobieżne i gumowe, — oraz wszelkie przybory myślistwe, — Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 25828

**SPRZEDAM**  
okazyjnie kilka ubrań, kilmy, fiżenki, kilka kocy, kolder, kapy, — prześcieradła, — poszewki, — lisa srebrna, — kilka gramofonów i płyty. — Sklep kupa, — sprzedawca, — św. Krzyża 7. 25830

**MASYNY**  
do szycia nowe i używane stałe na składzie — Kriecher, Zwierzyniecka 6. 25859

**BALONY SZKLANE**  
w koszach na wina chemikalna sprzedam. Olśza, Skorupki 28. 25858

**OKAZJA**  
Kamienica pełnokomfortowa sklepy, 137.000. Domek nowomurowany, 2 pokoje, kuchnia, — ogród, 15.000. Parcela sześciomorgowa — (miasto Skawina) 45.000: Kraków, Zamenhofa 8. 25909

**SPRZEDAM**  
okazyjnie: futro damskie, — gardobe, — bieleżne mebla, — damska: Radziwiłłowska 27, m. 4. 25895

**WAGI**  
dla aptek, — złotnikowy, — laboratorium, — handlu — przemysłu i lampy elektryczne dostarcza „Centrala Wag” — Kraków, Wiślna 2. 25890

**KUCHENKI ELEKTRYCZNE, ŻELAZKA,**  
Chromomielina (Cekas), — Bolce, — Koraliki, — Materiały elektrochemiczne „Elektronem” — św. Tomasza 6. 25863

**OKAZYJNIE**  
sprzedam ubrania, — kilmy, — jesionka, — lustro, — jadalnie, — łóżko dziecinne, — szafa. Starowilska 21. 25848

**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
flizy, — posadzki, — kafle, — ogień szamotowa, — płyty piekarskie, — papy, — trzcinie sufitowa itp. poleca Biuro Dostaw Materiałów Budowlanych. Stanisław Rzegociński Kraków, — ul. Szpitalna 34. 26032

**WAGE**  
nchylną Dayton, 10 kg, — prawie nową, — sprzedam okazujecie — zł. 1.600 „Centrala Wag”, — Kraków, Wiślna 2. 25891

**JADALNIE**  
nowoczesną, — prawie nową okazujecie sprzedam. Grunwaldzka 28b 4. Osiedle Oficerskie. 25894

**DOMY,**  
parcele kupisz — sprzedasz najkorzystniej przez „Polonię”, — Kraków, Zwierzyniecka 9. 25434

**MŁYNSKI**  
maszynny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 24413

**MASYNY**  
do szycia nowe i używane stałe na składzie — Kriecher, Zwierzyniecka 6. 25859

**PATEFON**  
walizkowy, luksusowy, — dwusprężynowy, — sważarski — sprzedam: Mikotajska 6, I. piętro (4). 25641

**GAZE**  
jedwabna, oryginalna Szwajcarska, — PASY wielobieżne i gumowe, — oraz wszelkie przybory myślistwe, — Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 25828

**SPRZEDAM**  
okazyjnie kilka ubrań, kilmy, fiżenki, kilka kocy, kolder, kapy, — prześcieradła, — poszewki, — lisa srebrna, — kilka gramofonów i płyty. — Sklep kupa, — sprzedawca, — św. Krzyża 7. 25830

**MASYNY**  
do szycia nowe i używane stałe na składzie — Kriecher, Zwierzyniecka 6. 25859

**BALONY SZKLANE**  
w koszach na wina chemikalna sprzedam. Olśza, Skorupki 28. 25858

**MASYNY**  
do szycia nowe i używane stałe na składzie — Kriecher, Zwierzyniecka 6. 25859

**KUCHENKI, PORCELANE**  
sprzedam Dom Handlowy — Komisy, Szpitalna, róg Tomaszka. 25836

**3 PŁOMIENNA**  
kuchnia gazowa i szabasniki, — do sprzedania: Daszyńskiego 9, m. 13. 25936

**„PIWON”**  
ekstrakt do wyrobu napojów — smak piwa, — hurtopole: Skalski, — Nowy Targ. 25861

**CYGARNICZKI**  
wiśniowa, maslowe, — bibułki, — tutki papierosowe poleca: EN-A-EM, — Karmelicka 58. 24940

**PÓL**  
kamienicy III p. kamień, — przy Alei Focha — sprzedam. Goniec Krakowski, „Nr. 25906”

**MASYNY**  
„Singer” nowa, kryta sprzedam. Starowilska 14, m. 2. 25987

**KATALOGI**  
do znalezek pocztowych Proe-dę sprzedaje „Filatelia” Kraków, Długa 14. 25689

**MASYNE**  
szwajcarskie cylindrowe — tania sprzedam: Krowoderska 52. 25573

**ZEGAREK BRANZOLETE SPINKI**  
złote sprzedam Kraków, Włopolole 10, mieszkanie 13 26023

**MASYNE**  
do szycia oryginalną SINGERA — prawie nową — sprzedam okazujecie tania. Starowilska 14, m. 2. 26079

**NATIONAL**  
kasa restauracyjna okazujecie do sprzedania. — Okrętna, — Karmelicka 58. 25973

**ŻELAZKO**  
gazowe nowe do sprzedania. — Pa-dzichów 4, m. 6. 26063

**SZAFY**  
trójdzielnia, — konsola, — stół, — krzesła, — komoda, — biblioteka. — Kraków, — Kopernika 8, m. 4. 25951

**SPRZEDAM**  
okazyjnie kilim 4x3. — Kostium damski ja-sny. — Graniczna 19a, — przed ul. Juljusza Lea. 25943

**WILLA**  
z ogrodem 4-morgowym, — kilka parcel w różnych cenach oraz domów małych i większych sprzedawca koncesjonowane biuro — „Własa Strzecha” — Kraków, Rynek Główny 10 26022

**FUTRO**  
damskie breitschwanze, — mekskie, — płaszcz damski, — ZARZUTKA i kurka mekska, — buelki, — kilim, — dywan, — chodnik pluszowy — sprzedawca — Starowilska 12/22 — oficyna. 25962

**OKAZYJNIE**  
sprzedam kapy z fioletem, — firanek, — szwabraczkę, — oraz kilka pięknych kilimów — Długa 56/6. 25962

**FORTEPIAN**  
wiedeński, — długi, — korzystnie sprzedam. Wiadomość: Goniec Krakowski, „Nr. 25983”

**PARCELE**  
w Krakowie — okolicach sprzedam: Basztowa 10/2. 25849

**„REMINGTON”**  
portable, — pierwszorządny stan: Starowilska 80 — sklep. 25350

**PIANINO**  
nowoczesne, — czarne, — krzyżowe, — kanapa, — 3 fotel, — stolicek — sprzedam okazujecie: Basztowa 3, m. 7b, godz. 16—18. 25755

**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
wszelkiego rodzaju: — cement, — wapno, — dachówka, — płyty asbestowo-cementowe (eternit), — papa dachowa, — płyty budowlane, — wyprawy szlachetne, — materiały izolacyjne, — asfalt, — ter, — carbolinum i t. d. — wagi — nowo i detaliznie: Uniwersal, — Starowilska 28, — telefon 129-37. 1903k

**LISA**  
kanadyjskiego, — srebra na 6 o-sób, — patefon — „Decca”, — skrzypce doborowej jakości, — walizkę, — sprzedam okazujecie sklep komisowy Florjańska 7. 26070

**MASYNE**  
szwajcarskie cylindrowe — tania sprzedam: Krowoderska 52. 25573

**ZEGAREK BRANZOLETE SPINKI**  
złote sprzedam Kraków,